Redakcja i administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 7, tel. 548 i 15-23. Odpowiedzialny za pismo: komitet redakcyjny. Wydaje spółdzielnia wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna 4,05 zł, z doręczeniem 5,10 zł. Zgłoszenia przyjmuje PPK „Ruch", sekcja pocztowa Olsztyn, ul. Pieniężnego 11, telefon 10.55, konto N. B. P. 110/1046.

Ogłoszenia drobne zł. 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł. 3.— za 1 m/m., specjalne zł. 18.— za wiersz. Konto PKO I-717/110.

ROK V. Nr 228 (1544) B SOBOTA, 25 SIERPNIA 1951 ROKU CENA 15 gr

W trosce o należyte zaopatrzenie ludności

powołanie komisji do walki ze spekulacją

Uchwała Rady Ministrów

W trosce o należyte zaopatrzenie ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe oraz celem ukrócenia spekulacji, przynoszącej duże szkody społeczeństwu, Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie wzmożenia walki ze spekulacją. Uchwała powołuje Komisje do walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu. Komisje takie powstaną przy prezydiach powiatowych, miejskich i dzielnicowych rad narodowych.

Zakres działania komisji obejmuje:

1 kontrolę nad przestrzeganiem przepisów o obrocie handlowym, w szczególności sprawdzanie w sklepach należytej sprzedaży posiadanych zapasów towarów, pobieranych cen, sposobu przechowywania i jakości towarów oraz rzetelności miar i wag.

2 wykrywanie przestępstw spekulacyjnych oraz nadużyć w handlu, w szczególności drogą ujawniania zawodowych nielegalnych handlarzy, ich agentów i innych spekulantów.

W skład komisji wchodzą: członek Prezydium właściwej Rady Narodowej, jako jej przewodniczący, pracownik Prokuratury R.P., pracownicy Państwowej Inspekcji Handlowej oraz powołani przez Prezydium Rady Narodowej przedstawiciele organizacji społecznych.

Komisje wykonują swe czynności bezpośrednio przez swych członków, bądź za pośrednictwem działających pod nadzorem komisji kontrolerów społecznych, delegowanych przez organizacje społeczne.

Generalna Prokuratura Rzeczypospolitej będzie koordynowała całość walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu, w szczególności działania MO i Państwowej Inspekcji Handlowej na poszczególnych odcinkach, zagrożonych spekulacją oraz będzie czuwała nad odpowiednią intensywnością wykrywania i ścigania tych przestępstw przez organy MO i Państwowej Inspekcji Handlowej.

* * *

Przejściowe trudności na rynku mięsnym spowodowały wzrost spekulacji. Amatorzy łatwych zarobków zajęli się nielegalnym ubojem bydła i trzody chlewnej i rozsprzedażą mięsa z nielegalnego uboju. Spekulacja mięsem utrudnia uporządkowanie stosunków na rynku i przedłuża trudności w tej dziedzinie.

Spekulanci interesują się jednak nie tylko mięsem. Przedmiotem ich aktywności stają się wszelkie deficytowe artykuły — spożywcze czy przemysłowe. Wystarczy popatrzeć na zdenerwowaną gromadkę „klientów", zbierających się w Warszawie przed 9 rano przed Centralnym Domem Towarowym, wystarczy przyjrzeć się „stałym bywalcom" kolejek przed sklepami MHD czy WSS, którzy zawsze są dokładnie poinformowani, gdzie, jakie towary będą do sprzedania, wystarczy przejść jeden raz przez tzw. Bazar Różyckiego na Pradze, — by przekonać się, że zawodowi spekulanci wykupują wiele towarów, aby je potem odsprzedawać ludziom pracy po wygórowanych cenach. Niestety, nie wszyscy pracownicy uspołecznionego aparatu handlu potrafią na własną rękę ukrócić te „manewry" spekulantów i uniemożliwić ich działalność przynoszącą szkodę społeczeństwu.

W tej sytuacji powitać należy z uznaniem uchwałę Rady Ministrów w sprawie wzmożenia walki ze spekulacją. Uchwała ta powołuje do tej doniosłej akcji z jednej strony przedstawicieli władz, a z drugiej — reprezentantów organizacji społecznych. Ścisła współpraca władz terenowych, jak np. miejscowych Rad Narodowych i organów Prokuratury RP, z przedstawicielami organizacji społecznych, jak np. związków zawodowych czy też Samopomocy Chłopskiej lub ZMP, umożliwi skuteczną walkę ze spekulantami, żerującymi na przejściowych brakach tych czy innych towarów lub na usterkach wadliwie działającego aparatu dystrybucji.

Nie pierwszy już to raz w latach powojennych elementy wrogie usiłują dezorganizować rynek przez spekulację. Lecz za każdym razem energiczne przeciwdziałanie społeczeństwa potrafiło ukrócić ich próby wywołania zamętu, połączone z chęcią osobistego wzbogacenia się. Tak będzie i tym razem. Skuteczna działalność Komisji do walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu położy kres machinacjom „niebieskich ptaków" i zapewni ludności dopływ towarów spożywczych i przemysłowych po normalnych cenach (g).

Zmechanizowane cementownie

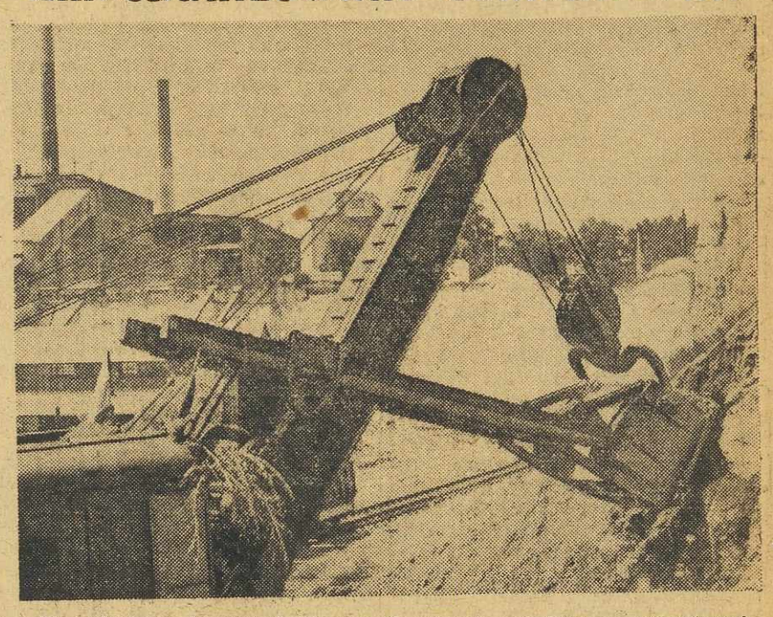

W rozległym kamieniołomie uruchomionej niedawno cementowni „Odra" w Opolu praca jest całkowicie zmechanizowana. Potężna koparka posiada czerpak o pojemności 2,5 m. sześciennych, który wgryza się w złoża marglu, ładowanego następnie na wagony. Na zdjęciu koparka w czasie pracy.

Reportaż z cementowni w Wierzbicy na str. 3-ej.

Przyjęcie w ambasadzie rumuńskiej

23 bm. ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej N. **Dinulescu** wydał przyjęcie z okazji Święta Narodowego Rumunii — VII rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli: wicepremier **Zawadzki**, członkowie Rządu, przedstawiciele KC PZPR z sekretarzami KC — Ochabem i Nowakiem na czele, generalicja, przedstawiciele stronnictw politycznych, CRZZ i organizacji społecznych. Licznie reprezentowany był świat nauki i sztuki.

Na przyjęciu obecni byli członkowie Korpusu Dyplomatycznego.

Zacieśnienie braterstwa krajów demokracji ludowej z ZSRR

ma ważne znaczenie dla sprawy pokoju

Przemówienie Marszałka Woroszyłowa w Bukareszcie

BUKARESZT (PAP). W Bukareszcie odbyła się uroczysta akademia poświęcona 7 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką.

Witani długotrwałymi oklaskami zasiedli za stołem prezydialnym premier — dr P. Groza, wicepremier i sekretarz gen. Rumuńskiej Partii Robotniczej — G. GHEORGHIU-DEJ oraz kierownicy partii i rządu.

Długotrwałą owacją na cześć Zw. Radzieckiego i Stalina powitali zebrani zajmujących miejsca w Prezydium członków radzieckiej delegacji rządowej — wicepremiera, Marszałka Zw. Radzieckiego — K. WOROSZYŁOWA, wicemin. spraw zagr. ZSRR — A. BOGOMOŁOWA i ambasadora ZSRR w Rumunii — S. KAWTARADZE.

Za stołem prezydialnym zajęli również miejsca kierownicy delegacji rządowych krajów zaprzyjaźnionych, w tej liczbie min. MIJAL.

Przemówienie wygłosił wicepremier rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej V. LUCA. (Streszczenie przemówienia podajemy na str. 2).

Z kolei głos zabrał Marszałek Woroszyłow, który powiedział m. in.:

W imieniu Rządu Radzieckiego i KC WKP(b), w imieniu narodu radzieckiego i sił zbrojnych Zw. Radzieckiego, jak również w imieniu Wielkiego Stalina — delegacja radziecka wita Was gorąco i składa najserdeczniejsze życzenia Wam i całemu narodowi rumuńskiemu w związku z obchodem siódmej rocznicy wyzwolenia Rumunii spod jarzma faszystowskiego.

Przed siedmiu laty wspaniałe zwycięstwa Armii Radzieckiej nad hordami faszystowskich Niemiec umożliwiły narodowi rumuńskiemu, kierowanemu przez swą sławną partię komunistyczną, zerwanie na zawsze pęt dyktatury faszystowskiej i — ręka w rękę, ramię przy ramieniu z narodem radzieckim — powstanie do walki przeciwko śmiertelnemu wrogowi — faszystowskim Niemcom.

Z chwilą wyzwolenia Rumunii spod jarzma imperialistów i dyktatury monarcho-faszystowskiej Antonescu rozpoczęła się nowa era w dziejach narodu rumuńskiego oznaczająca rzeczywiste jego odrodzenie narodowe i socjalne oraz wytworzenie niebywałych dotychczas warunków szybkiego przeobrażenia kraju pod względem politycznym, ekonomicznym i kulturalnym. Rumuńska klasa robotnicza w braterskiej współpracy z pracującym chłopstwem, z partią komunistyczną na czele, jednocząc wokół siebie wszystkie elementy postępowe, stała się siłą kierowniczą narodu rumuńskiego i twórcą nowego socjalistycznego ustroju, stworzyła nową Rumuńską Republikę Ludową.

Po omówieniu zdobyczy politycznych, gospodarczych i społecznych narodu rumuńskiego, osiągniętych w ciągu 7 lat wolności mówca stwierdził:

Przyjaźń naszych narodów datuje się z dawnych czasów i korzeniami swymi sięga dalekiej przeszłości.

Przed siedmiu laty, w ogniu zaciekłych bojów przeciwko wspólnemu wrogowi — agresorom niemiecko-faszystowskim — przyjaźń ta znów się odrodziła i uzyskała nową podstawę polityczną i socjalną. **Podstawą tą jest wspólna walka naszych narodów o pokój, demokrację i socjalizm!** (burzliwe oklaski).

W ciągu ostatnich kilkunastu lat wytworzyła się szczególnie napięta sytuacja w stosunkach międzynarodowych. Imperializm światowy stał się jeszcze bezczelniejszy, rozbestwił się jeszcze bardziej. Jest to zrozumiałe. Kapitalizm wkroczył w najcięższą erę swego panowania. Znajduje się on w agonii i nękany gorączką „włazi na ścianę", z której Hitler runął tak sromotnie w otchłań niebytu.

Stosunki nowego typu

Towarzysze!

Przyjaźń między narodami rumuńskim i radzieckim, jak również między innymi narodami powinna nieustannie wzmacniać się i rozwijać. Wymownym przejawem wzajemnego zrozumienia radziecko - rumuńskiego i naszej ścisłej więzi jest układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między naszymi krajami. Wspólna nieustanna walka o pokój, o pokój dla wszystkich narodów, ścisłe stosunki ekonomiczne i handlowe, wymiana doświadczeń technicznych i produkcyjnych, stałe kontakty między działaczami nauki, kultury i sztuki oraz między masowymi i społecznymi organizacjami naszych krajów — oto najważniejsze ogniwa tych wzmacniających się z każdym dniem stosunków przyjaźni.

Te nowe, nieznane jeszcze w dziejach stosunki, jakie ukształtowały się w ostatnich latach między narodami Zw. Radzieckiego i Rumunii, stanowią nowy typ, nowy, jeśli wolno tak się wyrazić, kodeks stosunków między narodami i państwami, stosunków rozwijających się na podstawie zasad internacjonalizmu proletariackiego, na podstawie leninowsko - stalinowskiej polityki zagranicznej. Te zasady stosunków międzynarodowych mają jako punkt wyjścia uznanie całkowitego równouprawnienia wszystkich państw i narodów, wielkich i małych, są one scementowane braterską pomocą wzajemną i wspólną walką o socjalizm, o świetlaną przyszłość ludzkości pod zwycięskim sztandarem Lenina — Stalina (burzliwe długo niemilknące oklaski).

Te niewzruszalne zasady internacjonalizmu proletariackiego przeciwstawiają się zwierzęcej ideologii burżuazyjnego agresywnego imperializmu i nacjonalizmu, stanowiącej dziś główną podstawę stosunków między państwami obozu imperialistycznego. Otwarta grabież, niepohamowana eksploatacja narodowych bogactw krajów zmarshallizowanych — oto wzór i rezultat tych, za przeproszeniem, wzajemnych stosunków.

Terror titowski nie może trwać długo

Politowania godny jest los obecnej Jugosławii — Waszego sąsiada zachodniego. Władcy tego kraju zaprzedali swój dobry uczciwy naród,

A *Dokończenie na str. 2*

Konflikt anglo - irański zaostrza się

Zerwanie rozmów w Teheranie

LONDYN (PAP). 22 sierpnia, w godzinach wieczornych przewodniczący delegacji brytyjskiej w Teheranie — **Stokes** oświadczył, że rozmowy z rządem irańskim w sprawie nafty należy uważać za przerwane.

Jak wiadomo w ostatnich dniach odbywały się w Teheranie rozmowy pomiędzy rządem irańskim i brytyjską delegacją rządową, która wysunęła propozycje uregulowania konfliktu między obu krajami w sprawie nafty, sprzeczne z ustawą o upaństwowieniu przemysłu naftowego Iranu.

Votum zaufania dla Mossadika

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: 22 bm. premier Mossadik odbył konferencję z szefem delegacji brytyjskiej Stokesem oraz z osobistym przedstawicielem Trumana, Harrimanem. Mossadik wręczył im odpowiedź rządu irańskiego na ostatnie pismo Stokesa.

Następnie Mossadik oświadczył dziennikarzom, że rząd irański nie przyjął wniosku Stokesa, przewidującego nominację angielskiego dyrektora generalnego, który miał sprawować władzę naczelną nad irańskim przemysłem naftowym. Rokowania nie dały żadnego rezultatu i zostały przerwane.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: Premier Mossadik złożył w obu izbach parlamentu irańskiego sprawozdanie o przebiegu rokowań z brytyjską delegacją w sprawie nafty. Składając sprawozdanie, Mossadik zażądał równocześnie votum zaufania.

Obie izby parlamentu udzieliły Mossadikowi votum zaufania.

W wyniku stałych prowokacji amerykańskich w Kaesong

przerwanie rokowań o rozejm w Korei

Stanowcze oświadczenie Kim Ir-sena i Peng Teh-huei'a

PEKIN (PAP). 22 bm. o godz. 22 min. 20 samolot amerykański przeleciał nad terenem konferencji w Kaesongu, kołował na niskiej wysokości, a następnie zrzucił bomby. Z badań, jakie dotąd przeprowadzono, wynika, że jedna bomba napalmowa spadła na miejsce oddalone o przeszło 200 m od gmachu, w którym toczą się rokowania, i w odległości 800 m od siedziby delegacji koreańskiej i chińskiej. Trzy inne bomby zostały zrzucone na pagórek, położony w odległości 200 m na północny zachód od siedziby delegacji koreańskiej i chińskiej. Po zrzuceniu bomb, samolot amerykański ostrzeliwał z lotu koszącego teren konferencji.

W związku z tą ponowną prowokacją lotnictwa USA, głównodowodzący koreańskiej armii ludowej Kim Ir-sen oraz dowódca ochotników chińskich Peng Teh-huei skierowali do gen. Ridgway'a następujący protest:

„Nie ostygła jeszcze krew naszego bohaterskiego żołnierza Yao Czinghsianga, który został zdradziecko zamordowany przez pańskich żołnierzy, gdy samolot amerykański wtargnął do obszaru powietrznego nad strefą neutralną w Kaesong 22 sierpnia o godz. 22 min. 20. Samolot ten zrzucił kilka bomb i strzelał z karabinu maszynowego, **MIERZĄC WYRAŹNIE W STRONĘ SIEDZIBY DELEGACJI KOREAŃSKIEJ I CHIŃSKIEJ.**

Delegacja nasza poinformowała o godz. 22 min. 35 stronę amerykańską o wypadku pogwałcenia strefy neutralnej i zażądała wszczęcia dochodzeń, by obwieścić światu prawdę o tym wypadku oraz by nie dopuścić do stworzenia przez delegację amerykańską jakiegoś pretekstu, przy pomocy którego cała sprawa mogła by być przedstawiona, jako przypadkowa.

Pańscy oficerowie łącznikowi widzieli na własne oczy leje po bombach, zrzuconych przez amerykański samolot, odłamki oraz inne dowody rzeczowe, świadczące o tym, że bomby te spadły przed kilku godzinami. Amerykańscy oficerowie łącznikowi nie mogli więc zachować się inaczej, jak milczeć. Zresztą, niezależnie od dochodzeń wspólnie przeprowadzonych, świadkowie i dowody rzeczowe, jakie posiadamy, wykazują w sposób niezbity fakt prowokacji ze strony amerykańskiej.

Waży się pan na to, by bez skrupułów kontynuować swe prowokacje, ponieważ ocenia pan błędnie naszą cierpliwość w dążeniu do pokoju — jako oznakę słabości. I dlatego żołnierze pańscy ostrzeliwali najpierw Panmundżon, następnie zamordowali szefa naszego patrolu i w końcu usiłowali zamordować członków naszej delegacji. Musimy panu oświadczyć, że rachuby pańskie są fałszywe.

Prawdą jest, że postępowanie nasze nacechowane było wyjątkową cierpliwością w dążeniu do zabezpieczenia pokoju i do rozejmu. Ale cierpliwość nasza ma pewne granice. Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że pokój nie może być osiągnięty jedynie przy jednostronnym pragnieniu pokoju, które nas ożywia. Brak szczerości z pańskiej strony podczas rokowań o rozejm ujawnił się obecnie z całą wyrazistością zarówno w prowokacjach, podejmowanych bez

B *Dalszy ciąg na str. 2*

1150 ogólnokształcących szkół dla pracujących

100 tys. robotników i chłopów w szkołach podstawowych

W celu umożliwienia zdobycia robotnikom i chłopom wykształcenia podstawowego i średniego ogólnokształcącego utworzono szkoły podstawowe i licea dla pracujących, w których nauka odbywa się w godzinach wolnych od pracy.

Szkoły podstawowe dla pracujących obejmą klasy od V do VII szkoły podstawowej. Aby umożliwić naukę w tych szkołach nawet tym osobom, które nie ukończyły 4 klas szkół podstawowych zorganizowano również klasy wstępne przy szkołach podstawowych dla pracujących.

Rok szkolny w szkołach dla pracujących w miastach rozpoczyna się 1 września i trwa do 30 czerwca, dla wsi zaś od 15 października do 31 marca, tj. w okresie najmniejszego nasilenia prac w rolnictwie.

Licea ogónokształcące dla pracujących obejmują klasy od VIII do XI i umożliwiają zdobycie pełnego wykształcenia średniego tym osobom, które ukończyły szkołę podstawową.

W nowym roku szkolnym 1951-52 planuje się powiększenie liczby podstawowych i średnich szkół ogólnokształcących do 1150, podczas gdy w r. ub. czynnych było 810 szkół tego typu. Znaczna większość nowych szkół podstawowych dla pracujących otwarta będzie na wsi. Plan roczny szkolnictwa dla pracujących przewiduje, że w roku szkolnym 1951-52 tylko w szkołach podstawowych dla pracujących kształcić się będzie 100 tys. robotników i chłopów.

Zapisy do szkół dla pracujących w miastach już się rozpoczęły i trwać będą do 25 bm. W szkołach wiejskich zapisy rozpoczną się 1 września i trwać będą do 13 października br.

Wojska ludowe udaremniły

próbę ofensywy interwentów

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 23 sierpnia w Phenianie donosi, że oddziały armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi na wszystkich frontach odpierały ataki przeciwnika. Na froncie centralnym i wschodnim oddziały armii ludowej i ochotników chińskich udaremniły próby przeciwnika rozpoczęcia generalnej ofensywy i zadały mu poważne straty w ludziach i sprzęcie.

Zestrzelono 3 samoloty nieprzyjacielskie.

Chłopi woj. katowickiego przodują w kraju w sprzedaży zboża

Wielki sukces w planowym skupie zboża odnieśli chłopi z woj. KATOWICKIEGO. 21 bm., czyli na 10 dni przez terminem, jako pierwsi w kraju, wykonali oni w 100 proc. sierpniowy plan sprzedaży zboża.

W woj. ŁÓDZKIM chłopi z 760 gromad wykonali już całkowicie sierpniowy plan sprzedaży zboża.

Zakłady Dziewiarskie im. E. Plater w Łodzi

po raz czwarty—najlepsze w Polsce

II-gi tegoroczny etap międzyzakładowego współzawodnictwa pracy o miano najlepiej pracującego zakładu przemysłu dziewiarskiego przyniósł (po raz czwarty z rzędu) sukces załodze wielkich **Zakładów Dziewiarskich im. E. Plater w Łodzi.** Załoga ta w II kwartale br. wykonała plan produkcji w 106,2 proc., podniosła wydajność pracy o 8,7 proc. w stosunku do planowanej, obniżyła o 30,9 proc. w stosunku do planu zużycie igieł dziewiarskich i obniżyła wskaźnik godzin postoju maszyn w porównaniu do I kwartału br. o 25 proc. Zwycięska załoga zdobyła sztandar przechodni, ufundowany przez Zarz. Gł. Zw. Włókniarzy oraz nagrodę pieniężną w wysokości 15 tys. zł.

Drugie miejsce, spośród 24 uczestniczących we współzawodnictwie zakładów dziewiarskich i pończoszniczych w całym kraju, zdobyła załoga **Z.P. Dziew. im. T. Rychlińskiego w Łodzi.** Trzecie miejsce zdobyli włókniarze łódzcy z **Z.P. Dziew. im. Ofiar 10 Września 1907 r.**

Naród rumuński stoi niezachwianie w szeregach obozu pokoju i socjalizmu

Dokończenie ze str. 1

zdradzili obóz socjalizmu i demokracji, przeszli do obozu kapitału i najczarniejszej reakcji.

Nikczemni najmici imperialistów anglo - amerykańskich — Tito, Kardel, Rankowicz i spółka — przywrócili w kraju porządki kapitalistyczne i zlikwidowawszy zdobycze demokratyczne narodu jugosłowiańskiego ustanowili w kraju krwawy reżim faszystowski w interesie swych mocodawców spoza oceanu.

Nie może jednak trwać długo dzika przemoc i terror bandytów titowskich w stosunku do narodu jugosłowiańskiego, nie może trwać długo jawne frymarczenie jego interesami i krwią. Narody Jugosławii znajdą drogi i środki zlikwidowania reżimu titowsko-faszystowskiego, drogi i środki wyzwolenia swej udręczonej ojczyzny (długotrwałe oklaski).

Towarzysze! W obecnych warunkach wzmacniania solidarności proletariackiej i współpracy wszystkich sił socjalistycznych i demokratycznych — **ZACIEŚNIENIE SPOJNI, PRZYJAŹNI I BRATERSTWA RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ I WSZYSTKICH KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ ZE ZW. RADZIECKIM MA SZCZEGÓLNIE WAŻNE AKTUALNE ZNACZENIE DLA SPRAWY POKOJU, DLA SPRAWY SOCJALIZMU.**

Anglo-amerykański blok mocarstw imperialistycznych wkroczył na drogę wyścigu zbrojeń i przeszedł do aktów bezpośredniej agresji przeciwko wolnym narodom, o czym świadczy krwawa interwencja najeźdźców i morderców amerykańsko-angielskich w Korei. Niesłychane zbrodnie popełniane w Korei przez interwentów amerykańsko - angielskich prześcigają swą dzikością i bestialstwem wszystko, co dotychczas znały dzieje. Kiepsko widocznie mają się Wasze sprawy, panowie Mac Arthurowie, Ridgway'owie i inni wyzuci ze wstydu i honoru anglo-amerykańscy specjaliści wojenni, skoro zastosowaliście tak „walecznie" swoją powietrzną „strategię" i „taktykę" przeciwko bezbronnym, bezdomnym dzieciom, kobietom i starcom Phenianu oraz innych miast i wsi bohaterskiej Korei.

Jednakże drapieżcy imperialistyczni nie poprzestają na otwartym rozboju na Dalekim Wschodzie. Nie wzdragają się oni przed żadnymi środkami, byle tylko przeszkodzić budowie komunizmu w ZSRR, podważyć budowę nowego życia w Chinach, we wszelki możliwy sposób nabruździć krajom ludowo-demokratycznym. Ale te bezkresne dążenia imperializmu ograniczone są jego skromnymi możliwościami.

W tych warunkach wszystkie narody miłujące pokój a zwłaszcza PAŃSTWA WALCZĄCE O POKÓJ POWINNY WZMÓC ZE WSZECHMIAR SWOJĄ CZUJNOŚĆ, ażeby zapobiec wojnie, nie dopuścić do niej i obronić pokój.

Nie wolno nam ani na chwilę zapominać przestrogi Wielkiego Lenina, że „burżuazja gotowa jest do wszelkich okrucieństw, bestialstw i zbrodni, ażeby obronić ginącą niewolę kapitalistyczną".

„Narody świata — wskazuje Wielki Stalin — nie chcą powtórzenia się nieszczęść wojny. Walczą one uporczywie o utrwalenie pokoju i bez pieczeństwa".

Ruch pokoju jest niezwyciężony

Wymownym przykładem — jest potężna kampania międzynarodowa na rzecz zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Opublikowany niedawno komunikat Światowej Rady Pokoju o przebiegu akcji zbierania podpisów pod apelem w sprawie zawarcia paktu pokoju raz jeszcze świadczy o tym, że **niezwyciężony jest potężny ruch współczesnej epoki — ruch ludzi walczących na całym świecie o pokój,** o wzmocnienie obozu miłujących pokój narodów i krajów, o zapobieżenie nowej pożodze światowej.

Siły pokoju rosną i krzepną z każdym dniem. W awangardzie tej niebywałej dotąd walki kroczy potężne mocarstwo radzieckie — ostoja pokoju i bezpieczeństwa dla wszystkich narodów (oklaski). Zdecydowanie i uczciwie bronią sprawy pokoju kraje demokracji ludowej (burzliwe oklaski).

Towarzysze! W ciągu minionych siedmiu lat naród rumuński pod przewodem swojej partii robotniczej kroczył słuszną drogą wzmacniania braterskich więzów ze Zw. Radzieckim i z krajami demokracji ludowej, walczył wraz z nimi o pokój, o socjalizm. Jest to jedynie słuszna polityka. Stanowi ona główną podstawę niewzruszalności zdobyczy demokratycznych, rękojmię wolności i niezawisłości Rumunii, rękojmię pomyślnego zbudowania socjalistycznego społeczeństwa i szczęśliwej przyszłości sławnego narodu rumuńskiego, narodu-bojownika, narodu-budowniczego nowego życia (oklaski).

List do Stalina

Następnie przemówienia powitalne wygłosili kierownicy zagranicznych delegacji rządowych, które przybyły na uroczystości 7 rocznicy wyzwolenia Rumunii.

Wśród ogromnego entuzjazmu uczestnicy akademii uchwalili tekst listu powitalnego do Stalina.

Przemówienie wicepremiera Luca

BUKARESZT (PAP). Przemawiając na uroczystej akademii z okazji 7-ej rocznicy wyzwolenia Rumunii wicepremier rządu rumuńskiego — Vasile Luca, powiedział m. in.:

„Fakt, że Rumunia wyzwolona została spod jarzma faszyzmu przez Armię Radziecką i że do kraju naszego wkroczyły właśnie wojska radzieckie, a nie wojska imperialistów anglo-amerykańskich miał decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju wydarzeń w życiu naszego narodu.

Dzięki pomocy Zw. Radzieckiego oraz współpracy gospodarczej, opartej na zasadach internacjonalizmu proletariackiego, kraj nasz w niespotykanym dotychczas tempie buduje swój socjalistyczny przemysł i kroczy naprzód drogą socjalistycznego przeobrażenia swej gospodarki rolnej, wprowadzając mechanizację i przodującą technikę.

W ciągu ub. dwóch lat produkcja przemysłowa przekroczyła poziom 1948 r. o 2,4 razy, rozwijając się znacznie szybciej, niż w ciągu 25 lat reżimu burżuazyjno-obszarniczego.

Szybkie tempo rozwoju naszego socjalistycznego przemysłu byłoby nie do pomyślenia bez pomocy Zw. Radzieckiego, wyrażającej się w dostawach najnowocześniejszych maszyn i urządzeń przemysłowych, w dostawach surowca oraz w okazywaniu pomocy technicznej i naukowej w ramach współpracy ekonomicznej między krajami demokracji ludowej a ZSRR.

Pod kierownictwem Rumuńskiej Partii Robotniczej — oświadczył wicepremier Luca — naród nasz przystąpił do realizacji pierwszej pięciolatki, planu ogromnych budowli pokojowych, pragnąc stworzyć ekonomiczną bazę socjalizmu w Rumuńskiej Republice Ludowej. Naród nasz pragnie pokoju i nie myśli nawet o agresji przeciwko jakiemukolwiek krajowi.

Jednakże naród rumuński zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie stanowią knowania imperialistów, zmierzającego do rozpętania nowych starć zbrojnych, nowej wojny. Dlatego też naród rumuński wzmaga swą walkę o pokój, o jedność narodu i wzmacnia zdolność obronną swego kraju. Naród nasz stoi niezachwianie w szeregach obozu pokoju i socjalizmu, któremu przewodzi potężny i niezwyciężony Zw. Radziecki.

U stóp Pomnika Bohaterów

BUKARESZT (PAP). W 7 rocznicę wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką odbyło się w Bukareszcie uroczyste złożenie wieńców u stóp pomnika wzniesionego ku czci żołnierzy radzieckich poległych w walkach o wyzwolenie stolicy.

Na uroczystość złożenia wieńców przybyli kierownicy Rumuńskiej Partii Robotniczej i rządu, członkowie radzieckiej delegacji rządowej z marszałkiem Woroszyłowem na czele, członkowie zagranicznych delegacji rządowych, placówek dyplomatycznych Chin Ludowych, NRD i krajów demokracji ludowej.

Zbrodniarze hitlerowscy przed sądem czechosłowackim

PRAGA (PAP) — W Pradze rozpoczął się proces przeciwko pięciu niemieckim zbrodniarzom wojennym. Przed sądem stanęli: b. obersturmführer Max **Roschtock**, b. gen.-major armii hitlerowskiej R. **Schmidt**, b. gen.-porucznik policji hitlerowskiej gruppenführer SS E. **Hitzegrad**, b. gestapowiec W. **Richter** oraz b. gen.-major Wehrmachtu F. **Gottschalk**. Oskarżeni oni są o zbrodnie, jakich dopuścili się podczas okupacji Czechosłowacji przez hitlerowców.

Akt oskarżenia stwierdza m. in., że osk. Roschtock odpowiedzialny jest m. in. również za zniszczenie wsi Lidce. Osk. Schmidt ponosi winę za zniszczenie słowackiej wsi Beniky oraz za deportację mieszkańców.

Proces trwa.

KRÓTKIE SPIĘCIA

Ich sojusznicy

Są wszędzie. Na wysokich stanowiskach „doradców" przy rządzie dr Adenauera. W komisjach koordynacyjnych akcji „R" (remilitaryzacja). W dziesiątkach jawnie hitlerowskich organizacji półwojskowych. Piszą, pouczają, szkolą. Oni, nadzieja i awangarda anglosaskich agresorów w Niemczech Zachodnich — SS-mani i żołdacy Hitlera.

Co myślą i jaki jest ich „światopogląd", dowiadujemy się — pomijając inne źródła — dzięki uprzejmości berlińskiego korespondenta francuskiego skrajnie reakcyjnego pisma „Figaro".

Przedstawiciel „Figaro" podaje mianowicie wypowiedzi byłych członków SS i armii w jednym z punktów werbunkowych do nowego Wehrmachtu:

„Epoka cywilów jest skończona. Uważamy za słuszne zabijanie setek tysięcy ludzi, skoro sami narażamy się na śmierć. Nie wzruszamy się takimi drobiazgami, jak zbiorowe morderstwa. Wojna jest totalna i nie zna granic".

Ci jedyni „sojusznicy", których udało się dotąd zwerbować do wojska wyrazili się również z wielkim entuzjazmem o epoce faszyzmu, twierdząc, iż „nigdy nie byli tak szczęśliwi, jak za czasów Hitlera!"

Oto — jak mówią i jak myślą ci, których gen. D. Eisenhower (pierwszy rzecznik spraw atlantyckich) nazwał „żołnierzami, którzy nie utracili honoru!".

Ta otwarta apoteoza hitlerowskich zbrodni, ten bez precedensu cynizm stawia w właściwym świetle tych wszystkich „obrońców kultury zachodniej", którzy „Wehrmacht" chcą użyć jako teren uderzeniowy swych agresywnych planów.

Jedni i drudzy kroczą tą samą drogą. Drogą ludobójczej zbrodni.

JUR.

Samolot amerykański usiłował zbombardować siedzibę delegacji ludowej w Kaesong

Dokończenie ze str. 1

skrupułów, z pańskiej strony poza salą posiedzeń — jak i w bezczelnych żądaniach na sali posiedzeń.

Strona amerykańska domaga się bowiem przesunięcia wojskowej linii demarkacyjnej w głąb naszych pozycji, by utrudnić rokowania. Mamy nadzieję, że rokowania w sprawie rozejmu dadzą rezultaty oraz, że sprawiedliwe i rozsądne porozumienie, możliwe do przyjęcia dla obu stron, zostanie wreszcie osiągnięte. Jakże jednak może się ziścić nasza nadzieja, skoro w ślad za zamordowaniem naszego żołnierza samolot amerykański świadomie zrzuca bomby na naszą delegację?

W tej sytuacji delegacja nasza nie może postąpić inaczej, jak ogłosić odroczenie rokowań od 23 sierpnia — oraz czekać na podjęcie przez stronę amerykańską odpowiedzialnych kroków w związku z poważnymi wypadkami prowokacji wojsk amerykańskich.

Jakże możemy kontynuować rokowania w sprawie rozejmu, skoro strefa neutralna nie jest uznawana przez stronę amerykańską i skoro wojska amerykańskie przygotowują zamordowanie naszych nieuzbrojonych delegatów, znajdujących się w strefie neutralnej w celu prowadzenia rokowań o rozejm?

Musi pan zdać sobie sprawę z tego, że wszelkie rokowania między nami opierają się na zasadzie równości; jeżeli strona amerykańska nie wykazuje w praktyce poszanowania dla tej zasady i jeżeli ma czelność uważać siebie za zwycięzcę i waży się deptać w sposób arbitralny wszelkie porozumienia, włącznie z porozumieniem w sprawie utworzenia neutralnej strefy w Kaesong — to cała odpowiedzialność za skutki tego postępowania i złej woli spada w całości na stronę amerykańską.

W związku z prowokacyjną akcją amerykańskich sił zbrojnych, które 22 sierpnia świadomie zamierzały zamordować członków naszej delegacji, składamy ostry protest i oczekujemy zadowalającej odpowiedzi z pańskiej strony.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin przytacza korespondencję — Burchetta, współpracownika dziennika „Ce Soir" z Kaesong o prowokacyjnym zachowaniu się amerykańskich oficerów łącznikowych, pułk. Kinney'a i pułk. Murray'a. Korespondent ten podaje:

„Cała ludność Kaesong i wszyscy korespondenci słyszeli szum motorów samolotu amerykańskiego, który z niskiego lotu zrzucił bomby. Wszyscy słyszeli odgłos wybuchów i widzieli ogień, wywołany przez bombę napalmową. Wszyscy słyszeli odgłosy strzałów z karabinów maszynowych.

Lecz amerykańscy oficerowie łącznikowi nie chcieli uznać faktów. Nie chcieli oni w ogóle oglądać miejsca zbombardowanego. Trzeba ich było dosłownie ciągnąć. Śmiali się oni i pozwolili sobie na kpiny z tego tak poważnego aktu pogwałcenia terenu neutralnego.

WNIOSKI Z KAESONG

ZWINY strony amerykańskiej rokowania w Kaesong w sprawie zawieszenia broni w Korei zostały przerwane. Napastnicy imperialistyczni raz jeszcze pokazali narodom Korei i Chin, pokazali całemu światu swe prawdziwe oblicze: oblicze spadkobierców faszyzmu i hitleryzmu, zmierzających do wywołania trzeciej wojny światowej, gotowych do poświęcenia milionów istnień ludzkich dla powiększenia swych zysków.

W ciągu 6 tygodni rozmów w Kaesong generałowie amerykańscy nie pozostawili żadnej wątpliwości, że na rozkaz Waszyngtonu grają oni tylko na zwłokę, że nie dążą oni wcale do zakończenia działań wojennych w Korei i że wykorzystać chcą rokowania rozejmowe dla przygotowania nowej ofensywy. Od pierwszej chwili jasne było, że ich waszyngtońscy mocodawcy wcale nie traktują rozmów w Kaesong jako drogi do pokoju na Dalekim Wschodzie, lecz jako wymuszoną przerwę w akcji wojennej, którą należy wykorzystać jak najzręczniej celem wznowienia operacji na frontach. Nie ukrywała tego część prasy kapitalistycznej, która już przed 6 tygodniami cynicznie twierdziła, że rozmowy w Kaesong „nie mogą" do niczego doprowadzić, i przygotowywała opinię publiczną do ich zerwania.

Dowództwo wojsk koreańskich i ochotników chińskich wykazało podczas rozmów w Kaesong maksimum dobrej woli, godząc się na wiele propozycji strony przeciwnej czy to w sprawie porządku dziennego, czy to w sprawie neutralizacji okolicy Kaesong itd. Natomiast wysłannicy Ridgwaya robili co mogli, by sabotować i przewlekać rozmowy. Pod błahym pretekstem obecności korespondentów prasowych w Kaesong usiłowali oni przerwać rokowania już na samym wstępie. Gdy ta prowokacja się nie udała, utrudniali oni uzgodnienie porządku dziennego, przeciwstawiając się omawianiu kwestii wycofania wojsk obcych z Korei. A po ustaleniu porządku dziennego, w ciągu następnych 3 tygodni torpedowali konferencję, wysuwając niedorzeczne żądania w sprawie określenia linii demarkacyjnej.

ROKOWANIA w Kaesong nastąpiły, jak wiadomo, na skutek głośnego wystąpienia delegata radzieckiego do ONZ, min. Malika, który w końcu czerwca zaproponował przerwanie działań wojennych w Korei i wycofanie się obu stron z 38 równoleżnika. Światowa opinia publiczna gorąco poparła te sugestie i pod jej naciskiem napastnicy amerykańscy nie mogli się wykręcić od rozpoczęcia rokowań. Oczywistą było rzeczą — i tak to powszechnie zrozumiano — że kluczowym momentem jest przyjęcie 38 równoleżnika za tymczasową linię demarkacyjną między walczącymi stronami.

Gdy jednak doszło do omawiania tej sprawy w Kaesong, delegaci amerykańscy po długim kluczeniu i po licznych manewrach wysunęli jak najbardziej bezczelny wniosek, domagając się ustalenia linii zawieszenia broni daleko na północ od 38 równoleżnika. To prowokacyjne żądanie uzasadniali oni tym, że ich lotnictwo bombarduje miasta i wsie północnej Korei, czyli krótko mówiąc — miała to być nagroda za zbrodnicze naloty na cywilną ludność koreańską. Rzecz jasna, że delegaci koreańscy i chińscy zdecydowanie odrzucili te niesłychane propozycje, nie znajdujące żadnego uzasadnienia w faktycznej sytuacji na frontach Korei.

PODCZAS gdy pełnomocnicy Ridgwaya perfidnie sabotowali rozmowy w Kaesong, inni ich koledzy opracowywali plany nowej ofensywy w Korei. Jednocześnie w Waszyngtonie specjaliści od „wojny psychologicznej" dbali o wzniecanie histerii wojennej i o wypompowanie od społeczeństwa amerykańskiego nowych kredytów na zbrojenia. W ostatnich tygodniach następcy Mac Arthura wznowili serię barbarzyńskich nalotów na Phenian, znów burząc tysiące domów mieszkalnych starożytne świątynie, szpitale i szkoły. Te terrorystyczne bombardowania miały „ułatwić" stronie amerykańskiej rokowania w Kaesong, lecz — tak samo jak przed rokiem — nie potrafiły złamać ducha oporu bohaterskiego narodu koreańskiego.

Gdy te godne Hitlera metody zawiodły, sztab Ridgwaya zastosował inne środki, by przerwać rozmowy w Kaesong. Oddziały amerykańskie na frontach otrzymały rozkaz wyruszenia do natarcia, a jednocześnie nastąpiły liczne pogwałcenia strefy neutralnej w Kaesong. Uzbrojeni żołnierze amerykańscy i lisynmanowscy napadli na mały patrol koreańsko-chiński. Protest gen. Nam Ira został zlekceważony. I wreszcie dowództwo amerykańskie pozwoliło sobie na rzecz nieznaną w stosunkach między cywilizowanymi narodami — na zbombardowanie zneutralizowanej strefy w Kaesong, w której toczyły się rokowania, na próbę zamordowania delegatów koreańskich i chińskich. W tej sytuacji rozmowy musiały zostać przerwane.

DLACZEGO ludzie decydujący o polityce USA nie chcą pokoju w Korei? Dlaczego sabotowali oni i uniemożliwiali rozmowy rozejmowe w Kaesong? Dlaczego żądali wytyczenia linii demarkacyjnej na północ od 38 równoleżnika? Odpowiedź na te wszystkie pytania znajdujemy w prasie amerykańskiej i w wypowiedziach polityków amerykańskich, których jeszcze nikt nie posądził o sympatię dla Korei i Chin.

Władcy Ameryki żądali określenia linii demarkacyjnej na północ od obecnej linii frontu, bo zależy im na zagarnięciu kopalń wolframu i manganu w Korei północnej. Stwierdził to waszyngtoński dziennikarz Drew Pearson. Władcy Ameryki chcą kontynuować wojnę w Korei, bo uważają ziemię koreańską za dogodny punkt wypadowy przeciw Chinom Ludowym. Przyznali to liczni politycy amerykańscy, którzy niedawno składali zeznania w senacie USA w sprawie Mac Arthura. Władcy Ameryki nie chcą pokoju na Dalekim Wschodzie, bo pokój uniemożliwiłby im wyścig zbrojeń i pomniejszyłby miliardowe zyski Morganów i Rockefellerów. Wynika to z ostatnich przemówień Trumana, Achesona i pomniejszych podżegaczy wojennych, którzy jak diabeł święconej wody boją się pokoju.

JEŚLI rozmowy w Kaesong będą na skutek prowokacji amerykańskich całkowicie zerwane, przyniesie to nowe cierpienia ciężko doświadczonemu narodowi koreańskiemu. Lecz ani Koreańczycy, ani ochotnicy chińscy, którzy pośpieszyli im z pomocą, nie ustaną w walce aż do zwycięstwa nad agresorami. Zerwanie rokowań przyczyni się do dalszej izolacji amerykańskich imperialistów. Narody świata, nie wyłączając ludności krajów, których rządy zaprzedały się interesom Wall Street, i nie wyłączając nawet ludności amerykańskiej, żądają położenia kresu agresji USA w Korei, żądają odwołania wojsk napastniczych, domagają się pokoju na Dalekim Wschodzie.

Na pytanie: wolfram koreański dla Morganów, czy pokój dla narodów świata — setki milionów ludzi odpowiadają: POKÓJ! Walka narodów o pokój będzie wzmożona po dotychczasowych doświadczeniach z Kaesong.

G. J.

W 5 miesięcy zamiast w 2 lata

Unowocześnienie wielkiego pieca w hucie „Bobrek"

W hucie **„Bobrek"** pracował stary, niskowydajny, trudny w obsłudze piec, wymagający wieloosobowej załogi. Zespół inżynierów i techników huty: Wł. **Węgrzyniak**, J. **Żurawel**, J. **Małek**, B. **Januszkiewicz**, L. **Nerlewski** — postanowił dokonać remontu pieca, przebudować go i unowocześnić w oparciu o wzory radzieckie.

Ekipa konstruktorów przystąpiła do wykonania zadania. Pracę, która normalnie trwałaby 2 lata, wykonano w ciągu 5 miesięcy. 4 lipca br. ruszył jeden z najnowocześniejszych, wielkich pieców w Polsce.

Dawniej cały proces załadunku pieca był wykonywany w hucie „Bobrek" ręcznie. Dziś po remoncie i przebudowie załadunek następuje w rekordowym tempie. Piec produkuje bez żadnych przerw, które dawniej były wywoływane opóźnionym załadunkiem rudy. Podniósł się poziom bezpieczeństwa i higieny pracy. 84 robotników mogło przejść na inne odcinki produkcji.

Za zaprojektowanie i wykonanie mechanizacji i automatyzacji załadunku wielkiego pieca huty „Bobrek" zespół inżynierów i techników otrzymał Nagrodę Państwową III stopnia.

Przyjęcia w Belwederze

23 bm. Prezydent RP Bolesław Bierut przyjął na audiencji Ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego RP w Londynie— J. **Michałowskiego.**

23 bm. Prezydent RP Bolesław Bierut przyjął na audiencji Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego RP w Sztokholmie — E. **Milnikiela.**

Kombinat ceramiki budowlanej zwiększa produkcję

Jeden z większych zakładów ceramicznych na Wybrzeżu — kombinat ceramiki budowlanej w Lęborku z każdym rokiem rozbudowuje się coraz bardziej. Obecnie jest on wyposażony w nowoczesne maszyny i urządzenia.

W skład kombinatu wchodzi kilka cegielni i jedna kaflarnia. Dzięki mechanizacji i nowoczesnym urządzeniom produkcja w cegielni i w kaflarni wzrosła w porównaniu z latami ubiegłymi o 200 proc.

ZE ŚWIATA

* **BUDAPESZT.** Pod koniec planu 5-letniego (1950 — 1954) produkcja stali na Węgrzech wzrośnie 2,5 raza i osiągnie 2.200.000 ton. Produkcja surówki wzrośnie 3-krotnie i osiągnie 1.280.000 ton.

* **HELSINKI.** Ilość znajdujących się w obiegu banknotów w Finlandii stale wzrasta. Według danych banku fińskiego liczba banknotów zwiększyła się w okresie od sierpnia ub. r. o przeszło 7 miliardów marek.

* **DAMASZEK.** 1.200 pracowników amerykańskiego towarzystwa naftowego „Transarabian Pipeline Company" ogłosiło powszechny strajk protestacyjny przeciwko odrzuceniu ich żądań polepszenia warunków pracy.

* **MOSKWA.** Budowniczym cimliańskiego systemu hydroenergetycznego wręczono Sztandar Czerwony Rady Ministrów ZSRR za sukcesy osiągnięte w II kwartale br.

* **BONN.** Władze bońskie utworzyły we Freiburgu-Breisgau tzw. „Instytut Szybownictwa". Kierownikiem tego instytutu został mianowany E. Frovein, który piastował odpowiedzialne stanowisko w hitlerowskim ministerstwie lotnictwa. Powstanie Instytutu jest związane z przygotowaniami do utworzenia w Niemczech zach. min. lotnictwa wojskowego.

* **DŻAKARTA.** Władze indonezyjskie w dalszym ciągu prześladują elementy demokratyczne, które domagają się pełnej niezawisłości kraju oraz usunięcia z Indonezji imperialistów amerykańskich i holenderskich. W ostatnim tygodniu aresztowano 1.300 osób w większości komunistów.

* **HELSINKI.** Kierownictwo lekkoatletycznego zw. Finlandii wykluczyło zw. trzech sportowców, którzy wzięli udział w Zlocie Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie i w Światowych Igrzyskach Sportowych.

* **BONN.** Przedstawiciel „rządu" adenauerowskiego oświadczył, że wydatki na okupację w bońskim budżecie zwiększyły się w rb. o 70 proc. w porównaniu z r. ub. Koszty okupacji wyniosły w 1950 r. 4,6 miliardów marek, a w budżecie na rb. osiągnęły sumę 7,7 miliardów marek. Wydatki okupacyjne pochłaniają około 60 proc. wpływów podatkowych. Do sumy tej należy dodać 814 milionów marek, rozchodowanych na cele okupacyjne w formie wydatków pozabudżetowych.

ŻYCIE SPORTOWE

Szybownicy CSR i Bułgarii szkolą się w Polsce

W celu wychowania nowych kadr pilotów-wykładowców, Zarząd Główny Ligi Lotniczej prowadzi w Lisich Kątach koło Grudziądza Centralną Szkołę Instruktorów Szybowcowych.

Słuchaczami szkoły jest kilkudziesięciu aktywistów Ligi Lotniczej z całego kraju oraz młodzi piloci czechosłowaccy i bułgarscy. W ciągu roku słuchacze przerabiają część teoretyczną oraz odbywają szkolenia praktyczne na szybowcach. Każdy pilot przechodzi również kurs akrobatyki powietrznej.

Wśród wielu przodowników nauki wyróżnia się m. in. jeden z najlepszych pilotów w szkole, syn robotnika rolnego ze wsi Biała w północnej Bułgarii 22-letni **Piotr Pietrov.** Posiada on III stopień wyszkolenia szybowcowego. Pietrov jest aktywistą Dymitrowskiego Związku Młodzieży Bułgarskiej oraz Bułgarskiego Związku Techniki i Sportu.

„Jestem niezmiernie zadowolony, że dzięki przyjaźni narodu polskiego z narodem bułgarskim — mogę korzystać z osiągnięć i doświadczeń waszych pilotów oraz poznać Polskę — oświadczył Pietrov. — Byłem w Warszawie, Nowej Hucie, Gdańsku i innych miastach. Podziwiałem wasze budowle socjalizmu i jestem zachwycony. Takiego tempa pracy nie widziałem jeszcze nigdy".

Żużlowcy wyjechali do Szwecji

23 b. m. w południe wyleciała do Szwecji ekipa polskich żużlowców, którzy dn. 26 bm. w miejscowości Orebro rozegrają międzypaństwowe spotkanie na żużlu Polska — Szwecja.

Ekipa polska składa się następujących zawodników: **Olejniczak, Raniszewski, Szwendrowski, Glapiak, Kwaśniewski, Woźniak, Suchecki, Kaznowski** oraz mechanicy **Filipowski** i **Otto.** Kierownikiem ekipy jest inż. **Toruńczyk.**

Koszykarze rumuńscy są już w Warszawie

Na Dworzec Główny przybyła onegdaj ekipa koszykarek i koszykarzy rumuńskich. Zawodnicy rumuńscy przybyli w składzie 12 zawodników i 11 zawodniczek. W większości są to młodzi zawodnicy, którzy awansowali do reprezentacji w ciągu ostatniego roku.

Na dworcu witali gości przedstawiciele GKKF, sekcji siatkówki, koszykówki i szczypiorniaka oraz zawodnicy.

Spotkania z Rumunami odbędą się 26 bm. na kortach CWKS o god. 16.30. Zawodnicy polscy, przewidziani do reprezentacji przebywają na obozie treningowym w AWF. Ostateczny skład drużyn polskich będzie ustalony w dniu spotkania.

Listy z Ameryki

Historia Murzyna Clarka

(Korespondencja własna API)

N. Jork, w sierpniu.

W pobliżu Chicago znajduje się miasto Cicero, znane niegdyś jako widownia „wyczynów" słynnego gangstera Al Capone. Cicero liczy 70.000 mieszkańców, w tym tysiące Murzynów, pracujących przeważnie w licznych miejscowych fabrykach. Żaden jednak z tych Murzynów nie mieszka w Cicero. Nie pozwalają mu na to amerykańskie władze.

Mimo to 29-letni Murzyn Harvey E. Clark, zatrudniony w Cicero jako kierowca omnibusu, wynajął mieszkanie w północno-zachodniej dzielnicy miasta. Gdy w czerwcu br. wprowadził się wraz z żoną do swego nowego mieszkania, policja przemocą usunęła go stamtąd i kategorycznie zabroniła mu zajmować jakikolwiek lokal na terenie Cicero. Clark udał się do sądu, gdzie otrzymał pismo, nakazujące policji „równie szybko zwrócić Clarkowi mieszkanie, jak szybko został on z niego usunięty".

NOC ROZBOJU

Pewnej nocy, dom w którym mieli zamieszkać Clarkowie otoczył tłum chuliganów, terroryzując mieszkańców i zmuszając ich do ucieczki. W dwie noce później, bezpośrednio po wprowadzeniu się Clarka z rodziną, tłum zjawił się ponownie. Tym razem liczył on około 3.500 osób, uzbrojonych w cegły, kamienie, sztaby żelazne i inne narzędzie zniszczenia. Chuligani wtargnęli do mieszkania Clarków i wyrzuciwszy przez okno (z trzeciego piętra) wszystkie ich meble i przedmioty domowego użytku, spalili je na stosie. **Policja biernie przyglądała się tym wybrykom, nie aresztując nikogo.** Dokonawszy dzieła zniszczenia, banda przystąpiła do demolowania domu. Napastnicy wyłamywali belki i tynk, zrywali prysznice i krany z łazienek, zlewy, radiatory i klozety, wyważali drzwi, wybijali okna, wreszcie podpalili budynek w kilkunastu miejscach. Ogień rozszerzał się szybko i byłby się niezawodnie zamienił w wielki pożar, gdyby nie wysiłki straży, która walczyła z płomieniami, mimo że na głowy jej nieustannie sypały się cegły, kamienie i inne pociski, rzucane przez chuligańskich podpalaczy.

Ponieważ policja ponownie odmówiła interwencji, gubernator stanu, Adalj Stevenson, „zmobilizował" 5 kompanij milicji stanowej. Kompanie te jednak, zamiast przystąpić do tłumienia zajść, przesiedziały trzy godziny w ratuszu miejskim, oczekując na „zaakceptowanie i podpisanie odpowiednich papierów". **Gdy wreszcie zdecydowały się wyruszyć na teren walk, tempo ich posuwania się wynosiło... 100 m na godzinę.**

Tymczasem, wokół domu Clarków, gromadziły się coraz większe tłumy. Cegły przelatywały nad głowami ludzi, raz po raz trafiając w jakieś okno, ku radości zebranych. Kiedy zapytano przedstawiciela straży pożarnej, dlaczego nie użyje hydrantów przeciwko rozwydrzonej hałastrze, odpowiedział on, że **na to potrzebny jest rozkaz szefa policji, który oczywiście był nieuchwytny.** Rej wśród bandy wodził, nie niepokojony przez nikogo, przewodniczący Koła „Ligi Białych", Joseph Beauharnais, mający na sumieniu wiele aktów gwałtu dokonanych przeciwko Murzynom. W najgorętszych momentach walki, rozdawał on zebranym ulotki, domagające się natychmiastowego usunięcia wszystkich Murzynów z Cicero, „tak, aby można było wreszcie dokonać definitywnego rozdziału między rasą białą i czarną".

POZOSTAŁO PUSTKOWIE

W tydzień po wyżej opisanych zajściach, władze podały do wiadomości, że w Cicero „panuje spokój". **„Opustoszała dzielnica ogrodzona została drutami kolczastymi. Wstępu do niej strzegły patrole milicji.** Na ulicach jednak raz po raz spotykało się grupy obywateli, demonstrujące pod przewodnictwem działaczy związkowych przeciwko bestialskim atakom na Murzynów. Demonstranci domagali się interwencji Waszyngtonu i przeprowadzenia dochodzenia w sprawie organizatorów pogromu. Był to bowiem bezprzecznie spisek, uknuty przy cichym współudziale policji, spisek mający na celu pozbawienie Murzynów praw zagwarantowanych przez konstytucję i zastosowanie wobec nich przemocy.

Lecz prokurator federalny uchylił się od przeprowadzenia śledztwa, tłumacząc się brakiem dyrektyw z Waszyngtonu. FBI (federalne biuro śledcze) jak zwykle w takich wypadkach, pozostało całkowicie bezczynne. Organizacja ta, jest tak zajęta prześladowaniem komunistów i wszelkich innych elementów postępowych, że nie ma już czasu na ściganie tych, którzy szerzą w kraju dywersję i dopuszczają się zbrodniczych aktów terroru.

Gdyby wszczęto właściwe dochodzenie w sprawie napaści na Clarka, ujawniłyby się niewątpliwie tajne powiązania między gangsterami z Cicero a policją i niektórymi mężami stanu, którzy tak chętnie współpracują z ugrupowaniami typu Ku-Klux-Klanu. Dochodzenie takie, pozwoliłoby wykryć prawdziwą przyczynę zajść.

Władze amerykańskie wolą jednak zwalać całą winę na grupę „nieznanych" młodych chłopców, będących jedynie biernym narzędziem w ręku propagatorów dyskryminacji rasowej. Tych, którzy rozsiewają po kraju truciznę swej ideologii i których spotkać można nawet w samym Kongresie.

John Stuart

Od 11 rano w niedzielę pokazy lotnicze

W Warszawie w niedzielę 26 bm. o godz. 11 rano rozpoczną się na Okęciu pokazy lotnicze. W dniu Święta Lotnictwa warszawiacy zobaczą atrakcyjne imprezy — pokazy lotu samolotów sportowych, szybowców, akrobacje, pokazy lotów modeli. Specjalnie ciekawe będą pokazy desantu lotniczego i akrobacji samolotów odrzutowych.

Dojazd na Okęcie od rana tramwajami i autobusami, które w zwiększonych składach kursować będą od pl. Narutowicza do Portu Lotniczego.

TABELA WYGRANYCH
I Krajowej Loterii Pieniężnej

6-ty dzień ciągnienia IV-go rzutu

Wygrana **50.000 zł** padła na Nr 82655.

Wygrane po **20.000 zł** padły na Nr Nr 43840 56246 147460 171270 203843.

Premia **13.000 zł** padła na Nr 119513.

Wygrane po **10.000 zł** padły na Nr Nr 4594 37719 175953 211070.

Wygrane po **5.000 zł** padły na Nr Nr 11301 18511 21824 38396 49235 76115 106708 111389 121511 129551 130544 138593 241166.

Wygrane po **2.000 zł** padły na Nr Nr 9849 39056 48252 50039 59570 77832 94766 101454 119433 124749 131369 134459 134804 140522 150227 163429 169864 173724 194430 194893 244323 249808.

Wygrane po **1.000 zł** padły na Nr Nr 4064 9695 11287 12450 13740 15612 16900 18185 23456 32792 33156 39777 39826 40835 42072 42591 44895 53285 54408 58607 58847 65385 68263 74362 78521 81763 91210 92805 92949 100042 102804 104480 110079 112019 114161 125077 125183 125223 125807 133632 134296 136141 136342 137112 149245 159886 161759 165728 168555 170218 184110 186605 193272 194310 196362 198832 199692 201666 206475 211783 217608 219684 220704 220813 221078 221302 224226 224240 228292 228626 230806 231458 231565 234727 234762 235243 239444 243830 247428.

Wygrane po **400 zł** padły na Nr Nr 177 705 3773 4784 5118 5665 9392 11306 14113 14877 17284 18270 18421 21146 24220 24951 26138 26510 30024 30973 34502 35291 40050 42371 43473 43749 45973 46838 49144 50446 51169 52248 53499 55044 56491 57821 59007 60076 62393 64205 65464 66291 69475 69606 70524 71007 72137 72846 75477 77218 78500 79209 79747 80830 83955 87176 90209 95002 96197 96305 98703 96949 98371 100946 103203 105097 105109 106963 107787 110171 112418 112508 114269 115409 116313 116357 117123 117789 120137 121019 121239 123022 123156 123248 124859 126847 127082 130409 132923 135658 136472 136487 137982 138200 138493 139409 140075 145434 145868 146461 148905 149307 150251 151116 161778 152990 153216 155864 156122 156840 158944 159218 159986 162498 163740 163795 167414 167752 168225 170426 177314 178376 180770 182233 182792 183128 183602 183689 185501 186327 186399 187330 189434 190654 191743 192376 192673 193600 195932 200244 201349 202644 204054 206916 209069 210239 211479 211517 212171 212211 212565 212951 215799 215999 216109 216290 216481 217496 221662 222283 224550 226223 227896 227936 22965 231308 232788 235338 236015 238545 239101 239299 241055 243426 243598 243880 246333 249043.

Wygrane pa **200 zł** padły na Nr Nr 501 1689 2405 3089 3459 4633 4809 10198 11088 11135 12650 13815 28450 28522 30643 31395 31667 32866 32901 35208 36912 39327 39378 41444 41507 45291 46126 46180 46254 47472 47666 48430 52095 53192 54074 55556 55799 58548 59940 60172 63411 64022 64446 65673 67559 69490 71385 72197 72333 73555 73654 76516 77827 78149 78208 81336 84509 84629 84955 86363 86735 86793 88023 91784 93695 94334 94367 94386 95105 95862 96273 98559 99003 99529 100422 100881 101148 101797 102254 103274 103977 107242 108867 109011 111151 111715 112021 112339 116834 117174 118157 119513 122691 122859 123154 124376 125698 126221 126610 126952 127502 128156 128538 128944 129075 129444 131003 131275 132005 132205 132237 132309 134471 135233 136626 137485 143066 143160 143814 145336 147344 147370 148852 149402 150671 151522 151923 152780 155567 156181 156249 156610 156761 157605 158424 159191 160520 160707 167796 167872 169438 170565 174652 175769 176525 180891 183491 184231 185234 187467 188853 189005 189011 189531 191271 192003 192963 193814 194013 194029 194765 195359 195554 196233 197048 198115 198745 199040 199345 199950 200562 201083 201729 202259 203240 203402 204809 205532 207181 207280 207295 210711 211365 211758 211837 212701 212910 214397 215318 216752 218272 220248 221555 221865 222170 227481 228030 230241 231079 232239 237973 238216 238306 240037 243323 245534 246630 247567.

Dalszy ciąg wygranych sprawdziłw Kolekturze.

Ekipy żołnierzy pomogły przy żniwach

Wyrazem braterskiej więzi, łączącej naród z żołnierzami ludowego Wojska Polskiego jest liczny udział ekip wojskowych w akcji żniwnej i omłotowej. Dzięki pomocy wojskowych ekip łączności w wielu miejscowościach woj. **łódzkiego** żniwa ukończono przed ustalonymi terminami.

Również na Lubelszczyźnie wiele wojskowych ekip wzięło udział w akcji żniwnej.

RADIO

na dzień 25 sierpnia 1951 r. (sobota)

Program I na fali 1322 m.

5.10 Aud. dla wsi 6.05 Pieśni masowe i muzyka ludowa 7.00 Muzyka radziecka 8.00 Duet fortepianowy 8.30 Aud. dla obozów młodzieżowych 9.50 Koncert solistów 10.15 Koncert p. d. Rezlera 10.55 „Mitria Cocor" — fragm. pow. M. Sadoveanu 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 „Głos mają kobiety 12.30 Aud. dla wsi 12.45 „Na swojską nutę" 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 Gra zesp. Orzechowskiego 17.15 „Z kraju i ze świata" 17.45 „Chronimy puszczę kurpiowską" — pog. 17.55 „Porozmawiajmy" 18.00 Kompozytorzy Tygodnia — Ravel i Debussy 18.35 Felieton Pytlakowskiego 19.00 „Z naszych pieśni" 19.20 Koncert 20.30 Muzyka taneczna 21.15 „Z biegiem Wisły i Odry" 22.00 Utwory skrzypcowe 22.30 Melodie taneczne.

Program II na fali 367 m

6.15 Melodie ludowe i pieśni masowe 7.15 Radziecka muzyka rozrywkowa 13.30 Muzyka dla wszystkich 14.30 „Myśl przekuwamy w beton" — reportaż 14.50 Koncert p. d. Tarskiego 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 Dziennik warszawski 16.45 „Gramy w szachy" 18.00 „Jelonek i syn" — odc. pow. Wygodzkiego 18.15 Koncert p. d. Rachonia 19.00 Muzyka ludowa 19.25 „Wieczór poezji Juliana Tuwima" 20.30 „Przysobocie po robocie" 21.45 Mistrzowie Bel-Canta 22.00 Muzyka i aktualności 22.30 Melodie taneczne 23.10 Koncert z Czechosłowacji.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

Moskwa 1935 m, 1734 m, 433 m.

13.45 Program dnia 18.35 Transmisja koncertu 20.45 Audycja literacka.

NASI Korespondenci i Czytelnicy PISZĄ

Wskazujemy na braki w dziedzinie współzawodnictwa

We wrześniu 1950 r. udział we współzawodnictwie na terenie ZBM W-2 brało 71 proc. załogi, w październiku — 78 proc., w listopadzie — 71 proc. W roku bieżącym sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu. W lutym br. ilość współzawodniczących wynosiła tylko 59 proc., w maju — 55 proc. i w czerwcu — 69 proc. Cyfry te mówią, że coś kuleje w aparacie opiekującym się sprawami współzawodnictwa.

Na naszym terenie istnieje tylko współzawodnictwo międzybrygadowe. Nie wprowadzono natomiast innych nowych form współzawodnictwa jak: o tytuł Najlepszego w Zawodzie, Najlepszej Brygady itp. Nie ma również współzawodnictwa o jakość wykonania.

W kwietniu br. znany na terenie Muranowa brygadzista Jan Przybysiak rzucił wezwanie do współzawodnictwa o tytuł „Mistrza Kielni". Współzawodnictwo to miało opierać się na wydajności w pracy i jakości produkcji, stosowaniu zespołowych metod pracy, zwalczaniu marnotrawstwa, współpracy z kierownictwem i zdyscyplinowaniu załogi.

Wezwanie to, opublikowane w zakładowej gazetce, wywołało duże zainteresowanie wśród brygad, ale na tym, niestety, się skończyło.

Jak poza tym może rozwijać się ruch współzawodnictwa pracy, gdy na terenie wielu Zarządów Budowlanych nie istnieją w ogóle komisje współzawodnictwa (Z. B. — 2, 3, 4 i 6), a tam, gdzie są, to tylko na papierze.

Rady Zakładowe przy wszystkich Zarządach Budowlanych prowadzą wprawdzie książki ewidencyjne podejmowanych zobowiązań, ale to wszystko. Prawie na każdym budującym się bloku wiszą tablice współzawodnictwa. Od kilku miesięcy jednak nie wypisuje się na nich wyników.

Najwyższy czas, aby praca Wydziału Nowych Metod Pracy i Rad Zakładowych uległa radykalnej zmianie na odcinku współzawodnictwa. Rady Zakładowe winny wytypować Komisje Współzawodnictwa oraz uaktywnić już istniejące, a Wydz. Nowych Metod Pracy — odpowiednio te Komisje instruować.

Sprawę współzawodnictwa trzeba stawiać na porządku dziennym wszystkich narad produkcyjnych i kontrolować wykonanie powziętych uchwał. Przy pomocy radiowęzła muranowskiego należy popularyzować współzawodnictwo. Należy propagować osiągnięcia przodowników pracy i metody jakimi oni pracują.

Popełniono wiele błędów, ale również wiele jest sposobów naprawienia złego i postawienia współzawodnictwa na odpowiednim poziomie. Należy to do obowiązku przede wszystkim Wydz. Nowych Metod Pracy i wszystkich Rad Zakładowych.

R. Kuciński
ZBM W-2

Od warsztatu na uczelnie
przez Wydział Studiów Przygotowawczych

Sierpniowy upał nie dociera poprzez grube mury do sal kreślarni Politechniki Warszawskiej i nie osłabia uwagi ponad 600 słuchaczów, zebranych na wykładach. Słuchacze — to młode dziewczęta i młodzi chłopcy, robotnicy i chłopi, którzy dostali się na tzw. kurs selekcyjny. Przez kurs ten należy przejść, aby rozpocząć naukę na Wydziale Studiów Przygotowawczych. Miesiąc pracy — od 15 bm. do 15 września — wykaże, którzy z kandydatów mogą być przyjęci na 2-letni wydział, przygotowujący młodych robotników i chłopów bez ukończonej szkoły średniej do studiów wyższych.

Od pierwszego dnia pobytu na kursie kandydaci zostali wciągnięci w rytm wytężonej pracy. Codziennie rano 4—5 godzin wykładów z języka polskiego, matematyki, historii, biologii i geografii. Następnie zajęcia — rodzaj korepetycji — z nauczycielami po południu. Poza tym wycieczki po mieście, zwiedzanie wystaw. Np. w ubiegłą niedzielę uczestnicy kursu selekcyjnego zwiedzili wystawę i obejrzeli film w lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Kurs trwa zaledwie kilka dni, trudno więc jeszcze mówić o tym, którzy kandydaci wyróżniają się postępami w nauce. Można jednak już teraz stwierdzić, że na ogół tegoroczni uczestnicy kursu są lepiej przygotowani, niż ich koledzy w latach ubiegłych. Jest to zasługą wcześniej i staranniej przeprowadzonej w br. w zakładach pracy i na wsi rekrutacji na Wydział Przygotowawczy, i pogłębiającej się pracy ZMP wśród młodzieży.

Państwo Ludowe zapewnia młodzieży wszechstronną pomoc w postaci mieszkania, wyżywienia, stypendium, podręczników itp. (e)

KW

N. SZPANOW

Podżegacze

Str. 761 zł 21,00

„KSIĄŻKA I WIEDZA"

K 1466-1

FACHOWCY POSZUKIWANI

WYSZKOLONEGO STRAŻAKA przeciwpożarowego na stanowisko komendanta zaangażują natychmiast CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW FILCOWYCH, Garbarska 3. Zgłaszać się należy do Wydz. Personalnego. K 1248-0

OBWIESZCZENIA

„CENTRALA KRAJOWYCH SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH EKSPOZYTURA W BIAŁYMSTOKU, ul. Białostoczańska 16, II piętro, podaje do wiadomości, iż kierownik Ekspozytury przyjmuje i załatwia zażalenia i skargi zainteresowanych Obywateli, nie będących pracownikami CKSWł. w każdy poniedziałek od godz. 12-tej do godz. 15.30. Zażalenia pracowników CKSWł. przyjmowane i załatwiane są w poniedziałki od godz. 15.30 do godz. 17-ej". K 856-1

CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO „STRADOM" w Częstochowie, ul. 1-go Maja 21 zawiadamiają, że zażalenia i skargi przyjmuje Dyrektor Zakładu lub jego Zastępca w każdy poniedziałek od godz. 17—20 i każdy wtorek o godz. 12—15. Zażalenia można również nadsyłać pocztą. K 1274-1

PAŃSTWOWA FABRYKA PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO Nr 8, ul. Narutowicza 45 zawiadamia, że w celu udostępnienia bezpośredniego kontaktu całej załogi z Dyrekcją w sprawach dotyczących działalności n. Zakładów, oraz w celu składania skarg, zażaleń, odwołań itp. Dyrektor lub jego zastępcy przyjmują zainteresowanych w każdy wtorek od godz. 12-tej do 15-tej. Niezależnie od tego, godziny przyjęć zostały również wyznaczone w godz. popołudniowych tj. w każdy poniedziałek od 17-tej do 20-tej. K 1273-1

„SPÓŁDZIELNIA PRACY RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY „MASARZ" z o. u., Częstochowa, Armii Ludowej 6, telefon 10-54, zawiadamia, że Prezes Spółdzielni ob. Wajzner Roman, będzie w każdy poniedziałek w godz. od 16-tej do 18-tej przyjmował osobiście obywateli zgłaszających się z zażaleniami i uwagami dotyczącymi działalności Spółdzielni. W sprawach przyjmowania i rejestrowania zażaleń i uwag wyznaczony został Kierownik Biura Kontroli Wewnętrznej ob. Kusznir Motek. K 1275-1

Ekspozytura PKS w Olsztynie z dniem 5 września 1951 r.

ORGANIZUJE 4-MIESIĘCZNY KURS MONTERÓW PODWOZIOWYCH.

Na czas trwania nauki absolwenci będą wynagrodzeni w/g Umowy Zbiorowej Pracy. Po ukończeniu kursu wymienieni

NABYWAJĄ KWALIFIKACJI MONTERSKICH

z zatrudnieniem w Państw. Komunikacji Samochodowej. O warunkach przyjęcia informuje Oddz. Kadr Ekspozytura PKS ul. Stalingradzka 75.

Jednocześnie Ekspozytura PKS zawiadamia, że przyjmuje

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK
w wieku od lat 18 — 35 do pracy
W CHARAKTERZE KONDUKTOREK.

Zgłoszenia przyjmujemy do 30.8.51 r. wynagrodzenie w/g Umowy Zbiorowej Pracy. K 854-0

Spółdzielnia Pracy Krawiecko-Czapnicza „Orzeł" w Olsztynie przyjmuje na swych punktach usługowych wszelkie prace wchodzące w zakres krawiectwa męskodamskiego oraz czapniczego.

Pracę wykonujemy z materiałów własnych i powierzonych.

Punkty nasze znajdują się:
1) Punkt męski — Grunwaldzka 43
2) „ „ — Mochnackiego 5
3) „ „ — Walecznych 11, (Osiedle Mazurskie)
4) „ damski — C. Skłodowskiej 12.
5) „ czapniczy — C. Skłodowskiej 5

Punkt męski przy ul. Mochnackiego 5, czynny jest od godz. 6-tej do godz. 22-giej. K 857-1

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

25 ton talku przemysłowego, lekko zanieczyszczonego, oraz 12 ton azbestiny, częściowo lub w całości, in stytucjom uspołecznionym sprzedamy, cena do omówienia, próbki wysyłamy. Krakowska Spółdzielnia Gospodarcza Kraków — Lubicz 9. K-162-0

PRACA ZAOF.

Potrzebna gosposia — czysta, uczciwa. Wiadomość Częstochowa, Kościuszki 14 m. 11. 7456-0

PRACA POSZ.

Dalszą naukę umożliwię w zamian za pomoc w domu. Zgłoszenia wieczorem, Radom, Żeromskiego 62 m. 4, Schönthaler. 619-1

NAUKA

Kursy pisania na maszynie M. Wierzbickiej w Lublinie, Kościuszki 10, tel. 20-84 zawiadamiają, że z dniem 1 września br. rozpoczynają kurs pisania na maszynach K 160-0

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, — skrytka 163. K 534-0

LOKALE

Przyjmę na mieszkanie 2 panienki. Wiadomość Częstochowa, Słowackiego 33 m. 1. 5283-1

Państwowa Filharmonia w Lublinie poszukuje pokoju dla dyrygenta. Zgłoszenia Dom Żołnierza, pokój 79. K 161-0

ZGUBY

Skradziono legitym. ZMP, legitymację ZSCh, legitymację Związku Zaw. Pracowników Rolnych, kartę rejestracyjną RKU Bielsk Podlaski nazwisko Jarocki Eugeniusz Pawły gm. Narew. 6660-1

Pozostawiono w pociągu Olsztyn — Białystok dnia 19 sierpnia godz. 6 aparat fotograficzny „Retina" w futerale. Upraszam znalazcę o powiadomienie: Zalewski Antoni Elbląg, ul. Hetmańska 43. 619-1

Zgubiono w dniu 23 lipca rb. na peronie w Ełku legitymację służbową, wydaną przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wydział Zdrowia w Białymstoku, na nazwisko Protokowska Maria. 620-0

Skradziono książeczkę wojskową RKU Bielsk Podlaski na nazwisko Wacław Wasilewski, Łubin Kościelny, gm. Bielsk Podlaski. 6661-1

Skradziono książeczkę wojskową RKU Białystok, dowód osobisty, metrykę urodzenia na nazwisko Borowski Piotr Suraż. 6663-1

Zgubiono dowód kupna i rejestracji roweru na nazwisko Trejtowicz Stanisław zamieszkały Mstów. 7409-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa, na nazwisko Chłąd Marian. 7407-1

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej, Częstochowa, na nazwisko Ledwoń Jan. 7405-1

Zgubiono książeczkę wojskową RKU Częstochowa, kartę meldunkową na nazwisko Misterko Mieczysław. Stary Rynek 14. 7404-1

Zgubiono przepustkę fabryczną Częstochowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr. 8, na nazwisko Krauze Henryka. 7403-1

Portfel zawierający świadectwa szkolne zgubiono. Zwrot wynagrodzenie, Częstochowa Barbary 61, Janda. 7401-1

Zgubiono książeczkę wojskową WKR Częstochowa Janik Wojciech rocznik 1902. 5300-1

Skradziono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Wrocław, karte meldunkową na nazwisko Krzymuski Jerzy. 4612-1

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną RKU — Radom, kartę meldunkową Reh Wacław. 610-1

Zgubiono karty meldunkowe wydane gm. Skaryszów na nazwiska: Wesołowski Józef i Wesołowska Marianna. 611-1

Zgubiono legitymację fabryczną wydaną przez PMT na nazwisko Skuza Irena. 612-1

Zgubiono legitymację służbową, związkową wydaną przez RZO Radom na nazwisko Kazimierski Bronisław. 613-1

Zgubiono dowody: książkę wojskową wydaną RKU — Radom. dowód osobisty na nazwisko Pyszczek Aleksander. 614-1

Zgubiono legitymację szkolną Nr. 197 wydaną Katolicki Uniwersytet Lubelski Baumgarten Danuta, Radom, Słowackiego 25 m. 12. 615-1

Zgubiono przepustkę tymczasową wydaną PMT — Radom 280 Milewska Janina. 616-1

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU — Radom. na nazwisko Tumalski Jan zam. gmina Wielogóra. 617-1

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU — Radom, kartę meldunkową wydaną przez PRN — Przytyk na nazwisko Fokt Józef, Podkanna. 618-1

Zgubiono legitymację fabryczną wydaną przez PMP — Radom na nazwisko Kowalska Barbara. 620-1

Zgubiono leg. Związkową Metalowców na nazwisko Dąbrowski Tadeusz, Białystok, Przygodna 21. 6662-1

Jerzy Putrament 104)

WRZESIEŃ

Walczak szedł poirytowany. Za pierwszym zakrętem wygarnął Krygierowi:

— No, mój drogi, wypraszam sobie takie kawały...

— I ja wypraszam... — aż pisnął ze złości tamten. — Co to za hece? Dlaczego mam być weterynarzem?

— A kimże mam cię tytułować? Komunistą — recydywistą? Proszę bardzo, z siedmioletnim wyroczkiem.

— Nie odstawiaj wariata. Mogłeś powiedzieć...

— Że co? Hrabia Przeździecki? Ksiądz infułat? Ordynat Michorowski? Naczelny dyrektor Banku Polskiego?

Krygier aż przystanął, kąciki ust wygięły mu się nerwowo, ale nagle się uspokoił i dołączył do reszty. W sąsiednim zaułku usłyszeli groźne pomrukiwania: policjant.

Na szczęście ich nie zauważył, zajęty wymyślaniem jakiejś babce za nie zamiecione chodniki — wojna, nie wojna...

I w ogóle w miasteczku panował normalny, pracowity ruszek — fryzjer wycierał szybę wystawową, w restauracji skwierczały patelnie, dzieci uganiały się po ulicach z patykami, pełniącymi obowiązki karabinów i pałaszów.

Na szosie Kalwe skomentował:

— Cóż za wojna, rzeczywiście. Ten nasz gospodarz miał rację. Jesteśmy ileś tam kilometrów od granicy i ciągle taki spokój.

Szli, odpoczywali godzinę, znowu ruszali. Wieczór się zbliżył ciepły, bezchmurny, prawie granatowy. Gdzieś bardzo daleko na wschodzie ujrzeli lekkie, różowe przejaśnienie.

— Księżyc wschodzi — mruknął Sosnowski.

— Ciszej! — wyczekująco syknął Walczak.

Słuchali minutę i dwie. Gdzieś daleko coś się działo. Jakby chłód przedjesienny przejmował zwolna ziemię i ta lekko, ale nagle się wzdrygała.

— Artyleria — rzucił wreszcie Walczak. — Ze sto kilometrów, chyba...

— W której stronie?

— Znowu słuchali. Ale raczej nie przez uszy docierały te niejasne odczucia. Słyszało się je całą skórą, bezprzedmiotowe i bezkierunkowe. Dopiero w kilka minut później na tym cichuteńkim tle zjawiło się coś nowego. Tu już nie drgnienia, ale dźwięki, czy raczej szmery, matowe i bezwładne.

— Cóż ten księżyc? — Kalwe nie doczekał się ucieleśnienia tych szmerów. — Spóźnia się...

— To nie księżyc — niechętnie odparł Walczak. — To pożar, ale bardzo daleki.

— W naszym kierunku, na wschodzie...

— Pewno bombardowali...

Ruszyli, jeszcze pół kilometra dalej natrafili na wioskę. Spała chyba, bezludna i ciemna, nawet psy nie zapowiedziały ich nadejścia. Chcieli dobijać się do jakiejś zagrody i znowu stanęli.

Szmery nabrały początków sensu. Jakby ogromna gąsienica pełzła przez żwirowaną ścieżkę. Głuche ocieranie się o ziemię, czasem dźwięczniejszy odgłos, częściej drobny tupot. Koń zarżał z daleka, jego głos dotarł delikatny i prawie melodyjny, jak trel drozda.

— Wojsko idzie — Walczak aż wyskoczył na środek ulicy, jakby się spodziewał coś dojrzeć.

— Niemcy! — z przerażonym niedowierzaniem szepnął Kalwe. — Trzeba uciekać!...

— Dokąd? Z powrotem na Rawicz?

Kalwe natychmiast ostygł, chwilę milczał.

— Rzeczywiście, ze wschodu... A może to swoi?

D. c. n.

Więcej nauczycieli
dzięki kursom

(l) Realizacja powszechności nauczania na poziomie pełnej szkoły podstawowej oraz objęcie wszystkich młodszych dzieci wychowaniem przedszkolnym wymaga zwiększenia ilości nauczycieli i wychowawczyń przedszkoli. Chcąc całkowicie zaspokoić potrzeby województwa na tym odcinku, Wydz. Oświaty Prezydium WRN organizuje przy liceach pedagogicznych i liceach dla wychowawczyń przedszkoli roczne kursy wprowadzające do zawodu nauczycielskiego dla kandydatów, którzy mają dowody ukończenia 7 lub 9 klas szkół ogólnokształcących... Kandydaci przyjęci na kurs otrzymają całkowite utrzymanie w internacie, a po ukończeniu kursów — pracę w szkołach i przedszkolach.

Dla obydwu wymienionych kategorii kandydatów Wydz. Oświaty organizuje przy liceach pedagogicznych po 3 kursy po 35 osób na każdym. Kursy rozpoczną się w połowie września b. r.

PGR Kwitajny przoduje w młocce
wśród zespołów dyrekcji Orneta

(il) Kampania żniwno-omłotowa w orneckim okręgu PGR jest już na ukończeniu. Zboża ozime, a więc żyto i pszenicę, zwieziono z pól w 99 proc., natomiast zboża jare od 45 do 65 proc.

Najlepsze wyniki w kampanii żniwno-omłotowej osiągnęła załoga zespołu Kwitajny. Dzięki doskonałej organizacji pracy oraz dobrej obsadzie kierowniczej w gospodarstwach rolnych, żniwa zakończono tu w 100 proc. wymłócono już w 50 proc. ogólnej ilości zebranych w br. zbóż ozimych. W gospodarstwie rolnym Zastawie tego zespołu osiągnięto 30 m i 60 kg żyta z 1 ha. Jest to dotychczas najwyższy wynik na terenie naszego województwa.

Na drugim z kolei miejscu w kampanii żniwnej w orneckim okręgu PGR znajduje się zespół Orliniec. Po zakończeniu żniw zabrano się z całą energią do omłotów. Z wyników produkcyjnych na uwagę zasługują osiągnięte plony w uprawie buraków. Według pierwszego szacunku zbiory buraków z 1 ha wyniosą w zespole Orliniec ok. 600 kg.

W zespole Nowy Dwór, który również ma ukończone żniwa, osiągnięto wyjątkowo wysokie plony w uprawie zbóż kłosowych. Jest to wynik dobrej uprawy mechanicznej i nawozowej oraz sprężystej organizacji pracy.

PRZYGOTOWANIE DO SIEWÓW JESIENNYCH

W całym okręgu orneckim przeprowadzono podorywki na obszarze 9.000 ha, orki średnie na obszarze 4000 ha, oraz zasiano 720 ha poplonów. Siew rzepaku ozimego został już ukończony. Uprawy rzepaku zajmują obszar 720 ha. W wielu zespołach przygotowania do siewów jesiennych znajdują się w pełnym toku. Dotychczas w okręgu wymłócono ok. 3.000 ton zbóż, z czego na żyto przypada 19.731 m, a na pszenicę 5.338 m. Resztę stanowią inne zboża. Wśród omłóconego zboża prawie 80 proc. stanowi ziarno kwalifikowane. 150 próbek tego ziarna wysłano do Stacji Oceny Nasion w Olsztynie.

KIEDY NAPRAWIĄ TRAKTORY

W zbliżającej się wielkimi krokami jesiennej kampanii siewnej weźmie udział w całym okręgu orneckim: 250 siewników nawozowych, 108 siewników zbożowych ciągnikowych, 324 siewniki zbożowe konne i 700 traktorów. Pozostałych 300 traktorów znajduje się w remoncie. Wiele z nich zaparkowały warsztaty TOR w Ostródzie i Ornecie jeszcze w roku... 1950. Remont ich od ub. r. nie posunął się ani na krok naprzód. W okresie wielkiej mobilizacji sprzętu rolnego do kampanii siewnych powolność TOR w Ostródzie i Ornecie wydaje się conajmniej niezrozumiałą. Warto byłoby, aby sprawą tych traktorów zajęto się bliżej.

Drugim z kolei niedociągnięciem organizacyjnym siewów jesiennych jest brak nawozów sztucznych w zespołach orneckiego okręgu. Zespoły te, mimo posiadanych przydziałów na nawozy, nie otrzymały ich do chwili obecnej, choć rozwijająca się kampania siewna wymaga ich użycia. Do chwili obecnej (23 bm.—przyp. Red.) przybycia nawozów sztucznych z przydziału Min. Rolnictwa jeszcze nie zawiadomiono.

Na WSR rozpoczęły się egzaminy

Dziś rozpoczynają się na WSR egzaminy piśmienne dla kandydatów na I rok wszystkich czterech wydziałów. Przybyło na nie ze wszystkich województw ponad 500 osób, w tym ok. 140 koleżanek. Od egzaminów zwolnieni są przodownicy nauki i pracy społecznej oraz absolwenci USP.

Wszyscy studenci podzieleni zostali na 25-osobowe grupy, na czele których stoją starości. W dniu 23 bm. Komitet Uczelniany ZSP zorganizował odprawę ze starostami, na której omówione zostały ich zadania oraz grup w czasie egzaminów.

Trzy Domy Akademickie, tj. blok 14, 16 i 23 zostały oddane do dyspozycji kandydatów zamiejscowych. Każdy kandydat przybywający na egzaminy może nabyć w stołówce studenckiej bloczki, uprawniające do spożycia posiłków.

ZSP, ZMP i AZS pomyślały również o rozrywce dla kandydatów. W czasie przerw między egzaminami studio radiowe nadaje audycje rozrywkowe oraz informacyjne o życiu studentów WSR, zadaniach ZSP i MZS. AZS udostępnił młodzieży korzystaze swych boisk i sprzętu do gry w siątkówkę i koszykówkę.

27 bm. kandydaci zdawać będą egzaminy z biologii, a od 29 bm. zaczną się już egzaminy z nauki o Polsce i świecie współczesnym.

Kor. M. Karasek.

W gm. Słonecznik pow. Morąg
zakończono remonty szkół

Na terenie **gm. Słonecznik pow. Morąg** zakończono przedterminowo remonty szkół. Przy odbudowie szkoły w Słoneczniku odznaczył się dużą przedsiębiorczością i zmysłem organizatorskim kierownik tejże szkoły ob. **Bolesław Kułakowski.** Umiał on nie tylko sam pracować, ale pobudzić do pracy członków Komitetu Rodzicielskiego, wśród których wyróżnił się ob. **Jan Wojtyniak.** Zasługuje także na podkreślenie bezinteresowna praca **Adama Opałka,** który w gorącym okresie akcji żniwnej znalazł czas na zwózkę piachu potrzebnego do remontu szkoły oraz bezinteresowna praca **Józefa Marka.**

Szkoła położona w **Wenecji** w dużej mierze zawdzięcza przedterminowe odremontowanie ob. **Michalce Ignacemu,** który z poświęceniem drogiego czasu w okresie żniwnym zwoził dachówkę.

Poza tym w gm. Słonecznik czekają na dzieci odremontowane już szkoły w **Bożęcinie i Raju.** Niemałą zasługę w akcji przygotowania szkół do nowego roku szkolnego położył przewodniczący GRN w Słoneczniku **Konstanty Ferec.**

Kor. A. Dejworek

Piekarze zapewniają
sprawny dowóz pieczywa

(an) Z inicjatywy PMRN odbyła się ostatnio konferencja przedstawicieli piekarń uspołecznionych i właścicieli piekarń prywatnych w celu omówienia i zaradzenia powtarzającym się okresowym brakom pieczywa w handlu detalicznym. Jak wynikało z toku obrad, zdarzające się braki pieczywa nie są spowodowane brakiem mąki, lecz niedostateczną wydajnością niektórych piekarń.

W tym celu postanowiono podnieść wydajność piekarń zarówno uspołecznionych „Mazura" i MHD jak i piekarń prywatnych. W najbliższym czasie podaż pieczywa zwiększona zostanie przeciętnie o 54 tony, co spowoduje iż w handlu detalicznym nie będzie braku chleba i pieczywa w dniach przedświątecznych i w soboty.

W odpowiedzi na apel PGR Bergfryda
Rosną szeregi ZMP

(bj) Na apel młodzieży PGR Berkfryda, która dla uczczenia Zlotu Berlińskiego wstąpiła do ZMP i podjęła doniosłe zobowiązania produkcyjne, odpowiedziała cała młodzież woj. olsztyńskiego. Codziennie napływają meldunki, mówiące o tym, że apel znalazł szeroki oddźwięk. Najlepsi robotnicy i młodzież wiejska, wstępują do ZMP, aby nauczyć się walczyć z wrogami ludu i jeszcze wydajniej pracować.

W pow. Morąg wstąpiło dotychczas do ZMP 23 młodzieży, a w gm. Boguchwały zostało założone nowe koło. W PGR Santory organizacja wzrosła o 3 członków. Zebrani na masowym zebraniu poświęconym przedyskutowaniu wezwania Berkfryd postanowili dla uczczenia tego momentu przyśpieszyć zakończenie żniw o dwa dni. Zobowiązanie zostało wykonane dzięki zapałowi młodzieży w terminie. Także w PGR Bęsia do ZMP wstąpiło 6 osób, a w gm. Jonkowo pow. Barczewo organizacja wzrosła o 3 członków.

W Węgajtach (pow. Barczewo) młodzież założyła nowe koło ZMP, liczące 8 członków. W gm. Santopy (pow. Reszel) 3 młodych chłopców wstąpiło do ZMP. W grom. Browina (pow. Nidzica) 7 młodych dziewcząt i chłopców założyło nowe koło ZMP, a w Zakładach Mechanicznych koło wzrosło o 12 członków. W pow. działdowskim wstąpiło do ZMP 25 dziewcząt i chłopców.

W pow. Mrągowo organizacja ZMP-owska wzrosła dotychczas o 31 członków Założone zostały trzy nowe koła: w spółdzielni pracy w Pieckach „Autochton", liczące 9 członków, spółdzielni „Trud" — 11, oraz „Tkanina" w Mikołajkach — 11 członków.

Nowe koło powstało też w FRZZ w Pasłęku. Składa się ono z 8 osób.

Apel młodzieży PGR Berkfryda spotkał się z wielkim zadowoleniem młodzieży naszego województwa, która dając odpowiedź tym samym przyczynia się w jeszcze większym stopniu do realizacji Planu 6-letniego i walki o Pokój.

Mroczno, Kurzętnik i Marzęcice
to najlepsze komitety członkowskie

W sali KP PZPR w N. Mieście odbyła się ostatnio odprawa aktywu kobiecego celem przeanalizowania zadań i pracy kobiecej na odcinku spółdzielczym. Oprócz aktywistek z powiatu w odprawie wzięli również udział sekretarz KG PZPR i prezesi GS.

Omawiając pracę komitetów członkowskich mówca — Ob. Bączek podkreślił, że na terenie naszego powiatu wyróżniają się komitety sklepowe przy sklepach filialnych w **Zwiniarzu, Gwizdzinach, Wonnie i Rakowicach.** Komitety te pracują systematycznie i interesują się całokształtem działalności GS.

Z komitetów członkowskich przy SOM-ach wyróżniły się dotychczas komitety **w Marzęcicach, Kurzętnikach, Mrocznie i w Nowym Mieściewieś.**

Pełnomocnik pow. ob. Piasecki zreferował znaczenie i przebieg planowego skupu zboża w powiecie.

Jeżeli chodzi o wykonanie planu skupu za sierpień to na I miejscu wysuwa się Lubawa miasto i wieś, gdzie zrealizowano dotychczas plan w 76 proc., następnie Kurzętnik 60 proc. i gm. Grodziczno 60 proc., Najsłabiej pod względem wykonania planu wyglądą gmina Nowy Dwór Bratiański, gdzie plan miesięczny zrealizowano tylko w 10 proc.

W trakcie dyskusji stwierdzono, że kobiety-członkinie komitetów członkowskich nie zawsze wywiązują się właściwie ze swych obowiązków, gdyż niejednokrotnie interesują się zasadniczo tylko podziałem towarów deficytowych, jak np. w gm. **Mroczno.** Nie jest tak jednak wszędzie, bo np. w gm. **Prątnica** kobiety tak w Gm. Radzie Kontroli jak i w komitetach członkowskich przejawiają ożywioną działalność.

Słaby udział kobiet w pracy GS jest przyczyną braku odpowiedniego uświadomienia kobiet. Zagadnieniu temu należałoby poświęcić bezwzględnie więcej uwagi.

Brak maszyn w powiecie Braniewo
Świetne zbiory PGR Kisielewo

(bj) Omłoty w woj. olsztyńskim przebiegają szybko i sprawnie. Tam gdzie SOM-y zaopatrzyły wieś w dostateczną ilość maszyn i silników nie zachodzi obawa ich przeterminowania. Niestety jednak w wielu powiatach odczuwa się poważny brak maszyn. Taka sytuacja panuje m. in. w pow. **Braniewo, Morąg i Kętrzyn.**

W takich wypadkach, w trosce o terminowe zakończenie omłotów chłopi radzą sobie we własnym zakresie. **Przykładem dobrej organizacji pracy mogą być gminy Winda i Korsze pow. Kętrzyn, które wypożyczyły cztery agregaty omłotowe z zespołu PGR Drogosze, zobowiązując się za to pomóc zespołowi w jego pracach jesiennych.**

Omłoty wykazały, że tegoroczne zbiory są dobre. **Szczególnie wspaniałymi osiągnięciami mogą się poszczycić PGR-y zespołu Kisielewo pow. Pasłęk, które zebrały z ha 24 kw. pszenicy, 24 kw. żyta i 15 kw. owsa.**

Równocześnie przybiera na sile akcja skupu zboża. Chłopi **w gm. Jelonki pow. Pasłęk** przekroczyli już dotychczas miesięczny plan skupu zboża o 15 ton, a chłopi **grom. Paprocin gm. Bukowiec** na ogólnym zebraniu w odpowiedzi na wezwanie **grom. Tompin** zobowiązali się przekroczyć swój plan miesięczny o 4 tony.

Rewolucja kulturalna trwa
Książka zdobywa wieś

Ustrój Demokracji Ludowej udostępnia najszerszym masom społeczeństwa korzystanie z materialnych i duchowych osiągnięć naszego narodu. Nastąpiła już wielka rewolucja kulturalna w naszym kraju. I rewolucja ta trwa nadal. Ciągle wzrasta w mieście i na wsi ilość czytelników prasy i książek, ilość uczniów, szkół itp.

Wielką rolę w przebudowie psychiki człowieka spełniają biblioteki. Jeszcze w 1946 r. było ich w szkołach podstawowych zaledwie 156, z księgozbiorem 5.736 tomów. W tym samym roku istniało także 17 bibliotek przy szkołach ogólnokształcących posiadających 12.594 tomów.

Obecnie szkoły podstawowe dysponują 1.240 bibliotekami, średnie — 21, a pedagogiczne — 7, w których ogółem znajduje się 230.000 tomów. Poza tym istnieją także biblioteki powszechne: 1 wojewódzka, 19 powiatowych, 34 miejskie, 161 gminnych i 990 punktów bibliotecznych, liczących łącznie 407.000 tomów.

Działalność bibliotek zależna jest w dużej mierze od kształcenia kadr. Z korespondencyjnego szkolenia korzysta już 71 proc. bibliotekarzy. Bibliotekarz jest nie tylko pracownikiem biurowym, ale przede wszystkim działa społecznie.

Powiaty Olsztyn, Ostróda, Kętrzyn i Działdowo należą do wyróżniających się w akcji rozwoju czytelnictwa. Mogą być dumne ze swych osiągnięć na tym odcinku, dzięki owocnej pracy poszczególnych pracowników. Pow. olsztyński np. posiada niezmordowanego ob. Naruszewicza, który mimo swego podeszłego wieku odwiedza wszystkie biblioteki gminne oraz większość punktów bibliotecznych. W miastach dobrze pracują biblioteki miejskie w Olsztynie, Nidzicy i Kętrzynie.

Czytelnictwo rozwija się lepiej w mieście niż na wsi przede wszystkim ze względu na różną pracę ludności tych dwu środowisk. **Jednak i na wsi w obecnej chwili około 8 proc. ludności to czytelnicy gminnych bibliotek oraz punktów bibliotecznych. Najpoważniej sprawę czytelnictwa pojmują chłopi ze spółdzielni produkcyjnych. Obecnie bowiem już 74 spółdzielnie produkcyjne na terenie województwa olsztyńskiego posiadają własne punkty biblioteczne.**

Pracą bibliotek winny zainteresować się bardziej organizacje społeczno-polityczne, które mogą pomóc bibliotekarzom w krzewieniu kultury wśród mas pracujących.

Kor. emka.

Ze sportu
Niedziela na boiskach

O godz. 16 na Stadionie Leśnym w meczu o wejście do Klasy Wojewódzkiej „Gwardia" II spotka się z „Ogniwem" (Działdowo). O godz. 9 na kortach własnych ZKS „Ogniwo" rozegra towarzyskim mecz tenisowy z „Budowlanymi" (Gdańsk). W drużynie olsztyńskiej zobaczymy znanych tenisistów: **Konarską, Markiewkę, Spodenkiewicza i Kozłowskiego.**

Na strzelnicy — przedostatni dzień IV centralnych mistrzostw strzeleckich „Gwardii".

W Białymstoku „Gwardia" (Olsztyn) gra z Budowlanymi w meczu piłkarskim o wejście do II Ligi a Kolejarz (Olsztyn) **w Lublinie** z OWKS-em o mistrzostwo II Ligi.

W Olsztynku „Budowlani" (Olsztyn) rozegrają z miejscowym Kolejarzem" towarzyski mecz piłki nożnej i siatkówki.

Długa podróż
jednej przesyłki

4 bm. nadano w Olsztynie przy kasie pośpiesznej jeden żagiel z masztem pod adresem „Liga Morska w Mrągowie". Nr. kwitu bagażowego 55759 do biletu Nr. 634. Do dnia dzisiejszego przesyłka nie doszła do Mrągowa.

Mimo kilkakrotnego upomnienia telefonicznego kolej nie stara się poszukać zaginionej przesyłki. Na naszą interwencję w Olsztynie wyjaśniono, iż żagiel został wysłany w dn. 4 sierpnia br. pociągiem Nr. 451. Kwit bagażowy znajduje się w rękach Ligi Morskiej.

Bez komentarzy!

28 a nie 26
imprezy w Dajtkach

Do numeru nr. 225 naszego pisma z dnia 22 bm. wkradł się następujący błąd: zamiast „26 bm. o godz. 16 odbędą się w Dajtkach pokazy lotnicze", powinno być „28 bm. o godz. 16 odbędą się" itd.

330 rolników specjalistów
ukończy w b. r. szkoły rolnicze

(l) Szkolnictwo rolnicze na terenie naszego regionu dostarczyło już poważną ilość wykwalifikowanych fachowców, którzy pracują w gospodarstwach uspołecznionych naszego kraju. Nie licząc setek traktorzystów, mechaników warsztatowych i brygadzistów wyszkolonych w Wojewódzkim Ośrodku Szkoleniowym w Olsztynie, oraz absolwentów szkół praktyków - specjalistów, nasze licea rolnicze ukończyło w roku szkolnym 1949—50 110 uczących się, a w r. ub. 220. **W rozpoczynających się niebawem roku szkolnym 1951—52 ilość absolwentów tych szkół osiągnie cyfrę 330.**

Jak wspomnieliśmy wyżej, ta nowa kadra fachowców pracuje w gospodarstwach uspołecznionych. Część tej młodzieży zdążyła już osiągnąć kierownicze stanowiska.

ROZWÓJ SZKÓŁ

Znaczny postęp w rozwoju rolniczego szkolnictwa licealnego zaznaczył się u nas nie tylko w kierunku przyrostu równoległych i nowych klas, co pociąga za sobą wzrost liczby uczących się, lecz i na odcinku rozbudowy uczelni, oraz zagospodarowania majątków szkolnych. **I tak w ramach liceum mechaniki rolniczej w Karolewie organizuje się obecnie przy wydatnej pomocy DOKP warsztat mechaniczny, który ułatwi zdobycie wymaganych kwalifikacji w tym zakresie.**

Liceum **hodowlane w Dobrocinie pod Morągiem** ma wzorowo zagospodarowany majątek o 400 ha użytków rolnych, a ponadto — nowoczesną oborę i stajnię, oraz pierwszorzędnie prowadzoną chlewnię. Już obecnie zaopatruje ono w rasowy materiał hodowlany wszystkie okoliczne PGR-y.

Istniejące w **Lidzbarku liceum rolniczo - łąkarskie** poza swoimi zadaniami naukowo - wychowawczymi współpracuje na polu doświadczalnictwa łąkarskiego z WSR w Kortowie, oraz z Instytutem Upraw i Nawożenia w Bydgoszczy. W ten sposób już obecnie przyczynia się ono do podniesienia kultury rolnej w kraju.

POLETKA I PRACOWNIE

W tym roku na terenie swojego majątku szkolnego liceum to zakłada 500 poletek doświadczalnych, pod uprawę nowych roślin pastewnych, nieznanych jeszcze w Polsce, a w ich liczbie tzw. lędźwiany. Tu w rb. będą przeprowadzone próby zaaklimatyzowania i ogrodowej uprawy rycinusa, oraz szeregu innych roślin motylkowych i oleistych.

Wielką zdobyczą dla naszych liceów rolniczych będzie uzupełnienie w tych zakładach istniejących luk w zakresie pracowni agrobiologicznych, chemicznych i fizycznych, które w tym roku zorganizowane zostaną przy wszystkich liceach. **Dla powiązania teorii z praktyką i zacieśnienia łączności z terenem na wiosnę tego roku skierowano do pracy w PGR-ach na okres 7 miesięcy wszystkich uczniów liceów rolniczych klasy III.**

TYLKO MASZYNY

Warto jeszcze nadmienić, że we wszystkich majątkach szkolnych uurawa roli w rb. została całkowicie zmechanizowana. Majątki te są w posiadaniu zupełnie wystarczającej pod temu ilości maszyn i traktorów własnych. Poza tym wszystkie są zelektryfikowane.

Jedynym w swoim rodzaju zakładem naukowym w Polsce jest obecnie **Liceum Rybackie w Giżycku,** znacznie od niedawna rozszerzone kosztem lokalu po miejscowym liceum ogrodniczym, które przeniesiono do Wrocławia. Szkoła ta o 4-letnim kursie nauczania liczyć będzie w tym roku 180 uczniów. Do celów naukowych służy mu piękne gospodarstwo rybne w postaci jeziora Groźnego (dawniej Dejgun) o powierzchni 836 ha. Jest to jezioro tzw. sielawowe, jedno z najgłębszych w Polsce.

Razem nasze licea rolnicze będą kształcić w tym roku szkolnym blisko 1.500 uczniów, a jednoroczne szkoły praktyków - specjalistów — ok. 400. W tym roku zaznaczył się wielki, niebywały dotąd napływ młodzieży z ukończoną szkołą podstawową do liceów rolniczych. Dość powiedzieć, że do zespołu liceów w Karolewie wpłynęło w tym roku na 160 wakansów — ponad 600 podań.

Surowe kary
za nieprawidłową jazdę

(an) Zdarzające się często wypadki samochodowe zwróciły uwagę władz porządkowych na konieczność poskromienia kawalerskich temperamentów niektórych niesfornych kierowców pojazdów mechanicznych. W tym celu w ostatnim okresie wydano szereg ostrych decyzji na mocy których wielu kierowców naraziło się na zawieszenie w prawach kierowania pojazdami mechanicznymi a kilku nawet cofnięto te prawa na dłuższy okres.

Tak np. kierowca F. A., za jazdę ulicami Olsztyna w stanie nietrzeźwym został zawieszony w swych uprawnieniach na 2 miesiące, kierowca H. M., który również w stanie nietrzeźwym spowodował wypadek samochodowy, pozbawiony został prawa jazdy na 3 lata. Kilku innym kierowcom udzielono surowego upomnienia.

Sądzimy że konsekwentne postępowanie z kierowcami o bujnym temperamencie przyczyni się do wydatnego zmniejszenia wypadków samochodowych.

Junacy zdobywają
odznakę SPO

Odznakę „Sprawny do Pracy i Obrony" zdobywają dziś na boiskach tysiące dziewcząt i chłopców z miast i wsi, młodzi robotniccy, uczniowie, a także junacy „Służby Polsce". Na drugim turnusie 42 brygada PO „SP", pracująca przy budowie Nowej Huty zdobyła 500 odznak SPO, a 36 junaków wykonało już większość norm na odznakę SPO.

Junacy zdają sobie dobrze sprawę, że sport pomaga im przy podniesieniu wydajności pracy a także stanowi ulubioną rozrywkę.

Kor. Jeromin.

Korespondenci i Czytelnicy piszą

Już 16 lipca wykonali w 100,12 proc swój roczny plan odłowów **rybacy gospodarstwa Talty,** zespołu jeziorowego Śniardwy w Mikołajkach. Dzięki zobowiązaniom lipcowym plany robocze zostały znacznie podwyższone i wykonane przez gospodarstwo Zgon w 128 proc., Wiartel — 144 proc. a Orzysz w 131 proc.

(Kor. mk)

✣

Czesław Kobus — średniorolny chłop z grom. Szyldak w pow. Ostróda pierwszy w swej gminie spłacił podatek gruntowy wzywając swych sąsiadów do współzawodnictwa na tym odcinku.

(Kor. Jarosławski z Szyldaku)

✣

„Serdecznie dziękujemy **nieznanemu, ale jakże uprzejmemu i serdecznemu marynarzowi** statku „Marceli Nowotko", który tak chętnie udzielił pomocy naszej wycieczce w dniu 15 bm.". — Oto skrócona treść listu, jaki otrzymała nasza Redakcja od pracowników PPRK Nr I, którzy z Warszawy przyjechali na wycieczkę do Giżycka. I my ze swej strony dziękujemy Nieznanemu Marynarzowi, że utrwalił wśród gości — turystów przekonanie o uprzejmości mieszkańców Warmii i Mazur.

✣

Ostatni **autobus** odszedł w ub. niedzielę **z Wadąga** już o godz. 18, pozostawiając na przystanku kilkanaście osób, choć wóz nie był zapełniony. Między pasażerami znajdowała się m. in. osoba chora. Na zwróconą uwagę konduktorka Nr 20 uśmiechnęła się tylko lekceważąco, a kierowca stwierdził, że „trzeba było zapakować chorego do worka".

Pisze o tym do Redakcji nasz Czytelnik ob. M. M. prosząc o powiadomienie dyrekcji MPK o powyższym fakcie.

✣

Jako członek rady nadzorczej ZS „Włókniarz" miałem to nieszczęście, że 19 bm. musiałem uczestniczyć **w mistrzostwach pływackich Okręgu w Braniewie.** Dlaczego nieszczęście — zaraz wyjaśnię.

Otóż przed zawodami usiłowałem „coś zjeść". Udałem się do Gospody Ludowej SS „Przyszłość" — ul. Kościuszki 112 gdzie podano mi jajecznicę ze śmierdzących jajek i następnie kazano mi za tę „potrawę" zapłacić. Chciałem reklamować u kierownika, ale jego nie było. Zaniosłem okaz sprawności kulinarnej stołówki do komisariatu MO, po czym po interwencji MO otrzymałem pieniądze z powrotem.

Chciałem przy okazji zwrócić uwagę na niesłychane brudy panujące w tej stołówce oraz powszechne pijaństwo wśród gości, choć było jeszcze bardzo wcześnie rano.

(E. Gr. — nazwisko i adres znane Red.)

CO i GDZIE

TEATRY

Teatr im. St. Jaracza — nieczynny.

KINA

Awangarda — „One mają ojczyznę", prod. radz., godz. 17.30 i 20.

Odrodzenie — „Ostatni wystrzał", prod. czeskiej, godz. 17.30 i 20.

Polonia — „Złote jezioro", prod. radz., godz. 17.00 i 19.30.

Apteka dyżurna — Społeczna nr 2, Stare Miasto 2.

Pogotowie ratunkowe PCK, ul. Partyzantów 82, tel. 11-11, 12-44.

Druk. RSW „PRASA" Marszałkowska 3/5
2-B-38170